



Flaga FIS załopoco w Zakopanem

START

Red. J. Światłowski donosi:

W księdze historii PPR wiele pięknych kart zapisała młodzież

Centralne uroczystości studenckie z okazji 20-lecia PPR

WARSZAWA (PAP)

Z udziałem przedstawicieli wszystkich środowisk akademickich w kraju odbyły się 16 bm. w Warszawie centralne uroczystości studenckie dla uczczenia 20-lecia Polskiej Partii Robotniczej.

Przed południem młodzież złożyła hołd pamięci bohaterów przywódców rewolucyjnego ruchu młodzieży, składając wieńce na ich grobach na Cmentarzu Wojskowym. Po uroczystości na cmentarzu i odsłonięciu tablicy pamiątkowej na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie studowali m. in. Hanka Sawicka i Janek Krasiński, odbyła się uroczysta ogólnopolska akademii studencka, na którą przybyli m. in. członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko, wicepremier — Zenon Nowak, ministrowie: Jerzy Albrecht, Henryk Gołański i Jerzy Szachalski, rektor Stanisław Turski, sekretarz KW PZPR — Józef Kępa.

Szczególnie serdecznie powitała młodzież Marię Krasińską i Janinę Jaroszewicz, które zajmują miejsca w prezydium. Na uroczystości przybyli też przedstawiciele dyplomatycznego Związku Radzieckiego, Czechosłowacji i NRD.

Połączone chóry Uniwersytetu, Politechniki i SGGW intonują hymn narodowy. Akademię otwiera przewodniczący Rady Okręgowej ZSP Stanisław Gałeczki, prosząc o zabranie głosu Zenona Kliszki, który w swym przemówieniu podkreślił m. in., iż w księdze historii PPR wiele pięknych kart napisała młodzież, a wśród niej również młoda inteligencja. Warto przypomnieć, że dawni działacze rewolucyjni OMS „Zycie” — która działała w Warszawie, Krakowie, Lublinie, Poznaniu i innych ośrodkach akademickich, była obrona interesów studentów, inicjatorem walki o bezpłatną naukę dla nieramotnej młodzieży robotniczej i chłopskiej, walki przeciwko rzymskiemu i międzynarodowemu faszyzmowi — znaleźli się wśród organizatorów Związku Walki Wyzwolenczej, jednej z organizacji, które stanowiąły załaskę i tron powstałej później PPR. To oni stali się organi-

zatorami Związku Walki Młodzieży.

Po przemówieniu Z. Kliszki i wystąpieniu przewod. Rady Nacz. ZSP — Cz. Wiśniewskiego, uczestnicy akademii uchwalili tekst listu do I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR — Władysława Gomułki z najgorętszymi pozdrowieniami. W imieniu studentów polskich zapewniają partię, że zdobyta wiedza, zapalem i wszystkimi umiejętnościami służąc będą socjalistycznej ojczyźnie.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta

SOBOTA-NIEDZIELA

Rok XIV
Cena 50 gr
Wyd. A
Nr 41 (42/0)

Krakowska

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Kraków,
17 i 18
lutego 1962 r.

Ofensywa terrorystyczna OAS w odpowiedzi na wzrastające szanse rokowań francusko-algierskich

PARYZ (PAP)

W piątek w godzinach popołudniowych w oficjalnych kołach paryskich panował daleko idący optymizm, jeśli chodzi o szanse pomyślnej konkluzji toczących się bez przerwy od 6 dni tajnych rokowań francusko-algierskich. Jeśli wierzyć tym źródłom porozumienie mogłoby nastąpić z godziny na godzinę.

Podobny optymizm panuje w kołach szwajcar-

skich, które udzieliły gościny przedstawicielom Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej.

Równoległe ultraś spod znaku wojskowej organizacji podziemnej OAS wzmożli swą ofensywę terrorystyczną w Algierze posuwając się do granic bestialstwa. Zapowiedzieli oni zastrzelenie każdego zandarmu lub policjanta spotkanego na ulicy. Zwrócili się do właścicieli sklepów i restauracji żądając odmówienia obsługiwaniamu policjantów i zandarmów. Wreszcie domagają się od lekarzy odmowy leczenia rannych ofiar swego terroru. Korespondent Reuters przypuszcza, że w ten sposób ultraś chętnieby wbił klin między policję i zandarmierię a wojsko.

W związku z pogórkami salanowców posterunki przed komisariatami zostały częściowo zastąpione pojazdami pancernymi. W innych miejscach posterunki chronione są workami z płaskim.

MOSKWA (PAP)

OAS dąży nie do nowego puczu wojskowego, lecz do stworzenia takich warunków, w których zamach stanu wyglądałby jak zwykły kryzys ministerialny — pisze na łamach „Prawdy” Ilija Erenburg.

W obszernym artykule, poświęconym ostatnim wydarzeniom we Francji, Erenburg podkreśla, iż Francji nie grozi powstanie się francuskiego führera, ani też junta wojskowa, lecz utworzenie na wpół faszystowskiego, na wpół reakcyjnego rządu, złożonego ze starych, zbankrutowanych polityków, popieranym przez najbardziej nieprzejętą kółka wojskowe. Poprzez huk bomb plastikowych słychać szept bankrutów politycznych.

Zakopane w dniu otwarcia FIS. Włoc: zimowa stolica Polski na tydzień stała się zimową stolicą świata. Obwieszczenia to flagi wszystkich państw biorących udział w mistrzostwach FIS.

Sportowe obiekty Zakopanego, oddane ostatnio do użytku — nie tylko reprezentują naszą oświatę, ale i wzbogacają ją. Właścicielami są stale „Perle Tat” — jako nowoczesną bazę sportów zimowych.

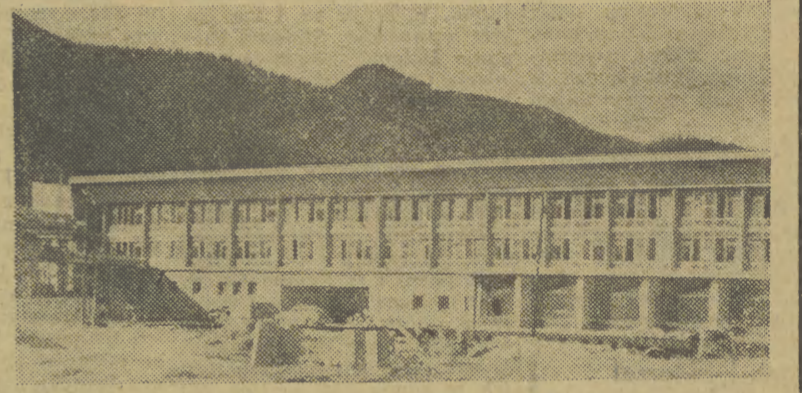
W niedzielę, obok konkurencyjnej — główna arena zmagania skoczków nie będzie jeszcze przebudowana z romanchem i uznana przez autorytety światowe za „super nowoczesną” — Duda Kraków.

Uroczystość otwarcia konkursu przypada na Średniej Krokwi.

W Zakopanem wszystko dopięta na przysłowiowy ostatni guzik. Na miejscu są już w komplecie zagraniczne ekipy. W sumie łącznie z Polską jest ich dziewiętnaście. Są to w kolejności ekipy: Austrii, Bułgarii, CSRS, Finlandii, Francji, Japonii, Jugosławii, Kanady, Norwegii, NRD, NRF, Rumunii, Szwajcarii, Szwecji, USA, Węgier, Włoch, ZSRR i Polski.

Gorączkowa praca w komisji organizacyjnej oraz w centrum prasowym. W świat idą ostatnie, przedstarłowe meldunki. Miasto jest pięknie udekorowane. Barwne planse, różnojęzyczne napisy informacyjne, cała gama afiszów. Coraz bliżej robi się także na Krupówkach, ale jak zapewniają nas organizatorzy — Zakopane jest w pełni przygotowane na przyjęcie jeszcze większej liczby gości.

Uroczyste otwarcie mistrzostw nastąpi w sobotę o godz. 18 na stadionie pod Krokwią. Na kilka minut przed godziną 18 zawodnicy 19 krajów biorący udział w mistrzostwach zebrają się w ośrodku sportowym przy ulicy Bronka Czecha, skąd udadzą się w kierunku Krokwi. Punktualnie o godz. 18 rozbił się na niebie rakietki, a cały stadion zostanie oświetlony 36 reflektorami. Ponadto 4 reflektory lotnicze skierowane zostaną na odznakę mistrzostw świata znajdującą się na progu skoczni. Teraz przy dźwiękach marsza zwycięskiej ekipy w porządku alfabetycznym wkrocza na stadion. Orkiestra odegra hejnał mistrzostw... (Dalsze informacje z FIS na str. 2.)



Zupełny kłops z tym FIS-em! W ośrodku sportowym — różnorodny, różnojęzyczny gwar. TOS — obsługuje pojazdy mechaniczne. Dworzec PKS — funkcjonuje. Mieli goście zagraniczni przybywają, a przybywają. Parkingu dla ruchu krajowego — niemałe zapelnione. — PKP uruchomiły dodatkowe pociągi. Instalacje na dużej Krokwi — działają. Trasy — biegonie przygotowane i uznane za co najmniej dobre. „Wierchy” — okazuje się — bardzo przyjemny lokal. Sam-bary — eksploatowane z korzyścią dla handlu wewnętrznego. Telewizyjna stacja przekątnikowa — przekazuje. Dziennikarze krajowi — ci nawet! — już zaczęli drzeć ze sobą koty. Organizatorzy — szaleją. Kolejka na Kasprowy — jeździ. Flagi — powiewają. Zupełny, ale to zupełnie kłops!

A tak się dobrze psoczyło, narzekano, rozdzierało szaty i czarował! Z taką swadą i uwerwą. Z takimi błyskotliwymi wypadami i podjazdami. Z tak miłym rodzinnemu sercu nerwem rejtanowskim, znaczny: z szacunkiem dla narodowej historii. I z nieodwołnym komentarzem.

Hej, za się w oku kręci i żal serce zwiel Góraku, czy ci nie żal?

Wieg cósie mam pocuć, biedne pachole w wieku lat czterdziestu? Siąść mi i plakać, czy li tylko zwiesić smutnie głowę i poddać się rzeczy biegotli?

NA MARGINESIE

Ala nie! Otrząsnijmy się Rodacy! Idź słowo do słowa — my, Polacy, wolimy czynno sta!

Przechodzę więc do czynu. Mam tę odwagę. Rzucę Wam w twarz prawdę naga, jak tatrzańską stok urwisty, jasna, jak parkiet do tańca w nocnym lokalu (przed przybyciem przemilczy ochłapustów, niedużoznaczną, jak kawał ze „Szpilek”).

A zatem: en avant! w plechod! vorwärts!

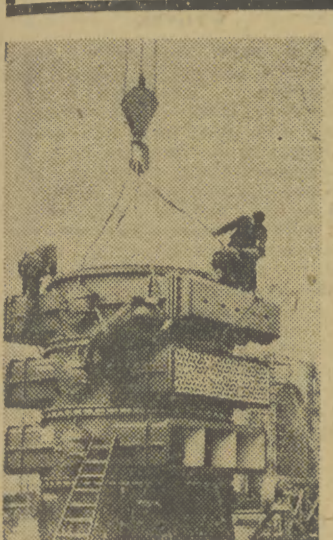
Oświadczam niniejszym, iż na 72 kilometrze między Krakowem i Zakopanem, na dzielącym się szlaku przydrożnym po lewej stronie brak jest „kocięgo oczka”, tj. szkiełka obłaskowego. Stwierdziłem to niemałe osobście, ale za to na miejscu.

Jak w świetle tego faktu wyglądają optymistyczne zapowiedzi naszej, skądinąd ofiarnej, służby drogowej? Co pomyślą o nas obokrajowcy? Hej?

Odpowiedź na te pytania może być tylko jedna: skandal!

Domagam się więc stanowczo wyciągnięcia najdalej idących konsekwencji, postawienia winnych pod pretekst opinii publicznej i natychmiastowego naprawienia zła, jakie zostało już wyrządzone oraz kreślenie się ze sportowym podziwieniem —

Keep smiling! ReP.



Tęgoroczne, wiosenne Targi Lipkie, mimo gwałtownej kampanii prasowej w NRF wymierzonej przeciwko nim — będą jedną z największych tego rodzaju — międzynarodową imprezą handlową. W Targach zapowiedział gremialnie swój udział przemysł państw obozu socjalistycznego. Zachodni przemysłowcy zgłosili się również w nie mniejszej niż w roku ubiegłym ilości.

Na zdjęciu: urządzenia do fabryk chemicznych wystawiają zakłady w Strassfurcie (NRD).

Oryginalną twórczość ludową reprezentuje artysta-samouk — M. Piórko z Zielonej Góry. Tematem jego rzeźbionych w drewnie figurek są postacie, z którymi styka się w codziennym życiu. M. Piórko jest emerytowym nauczycielem.

CAF — fot. Czarnogórski



KRAJ ŚWIAT

Wojska syjamskie nad granicą z Laosem

NOWY JORK (PAP)

Syjam przerzucił wojska do prowincji granicznych z Laosem położonych nad dolnym biegiem rzeki Mekong. Wojska te, które otrzymały rozkaz dystrykacji 13 lutego br. — jak podaje korespondent UPI — zakwaterowały się w prowincjach Nan, Lej i Nakon-Panom.

Prowincja Nan znajduje się w odległości około 80 km od laotańskiego miasta Nam Tha, gdzie obecnie toczą się walki między królewskimi wojskami laotańskimi i rebeliantami Phoumi Nosavana — Bonn Ouma, których popierają USA i Syjam.

Depesze gratulacyjne Chruszczowa i Breżniewa do Kekkonena

MOSKWA (PAP)

Nikita Chruszczow i Leonid Breżniew przesyłają do Urho Kekkonena depesze gratulacyjne z okazji ponownego wybrania go prezydentem Finlandii.

Płd. Wietnam — obozem koncentracyjnym

HANOI (PAP)

Południowo-wietnamskie Stow. Pracowników Literatury i Sztuki „Wyzwolenie” przesłało do jenne „wizji”.

Niedawno miała 13 rocznica utworzenia sił zbrojnych Pathet Lao. W związku z rocznicą odbyły się w Khang Khai uroczystości zorganizowane przez Komitet Centralny Neo Lao Haksat. Po defiladzie oddziałów wojskowych Pathet Lao odbyły się występy artystyczne po szczególnych grup narodowościowych.

Blisko 300 km liczy już polski odcinek rurociągu naftowego

WARSZAWA (PAP)

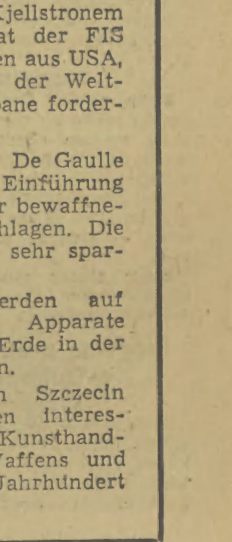
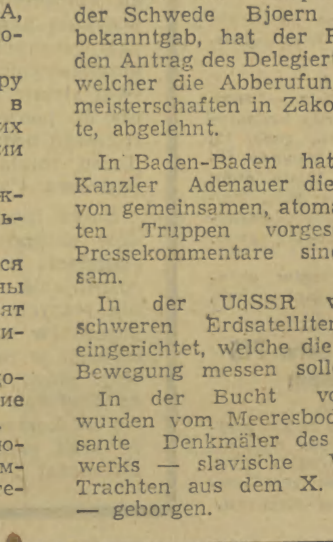
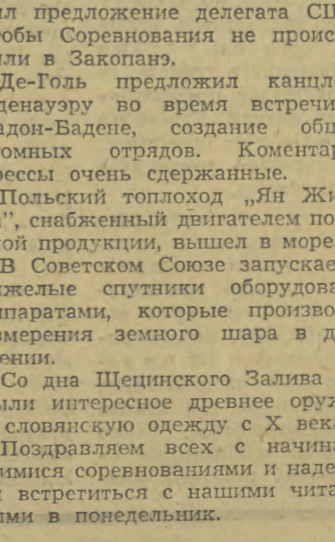
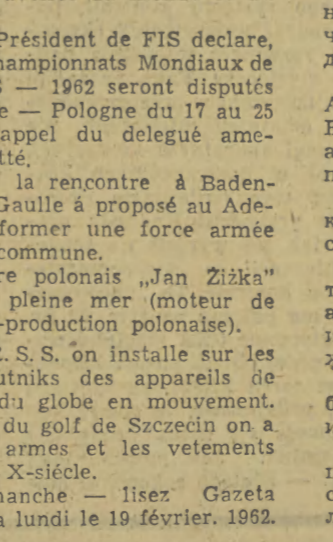
Mimo przeszkód atmosferycznych i ciężkich warunków pracy na obu odcinkach trasy — na wschód i zachód od Plocka ułożono kilkanaście kilometrów rur. Łącznie z odcinkami dotychczas wykonanymi polski rurociąg naftowy liczy już blisko 300 km, z tego ok. 220 km rur znajduje się w ziemi.

Centrala Produktów Naftowych, która jest inwestorem rurociągu, ocenia pozytywnie przebieg dotychczasowych prac.

Bonn finansuje „pielgrzymki” do Berlina zachodniego

BERLIN (PAP)

Podano tu już ofiarowanie do wiadomości, iż po długich pertraktacjach prowadzonych przez przedstawicieli rządu białego z trzema zachodnimi towarzystwami lotniczymi — „Air France”, „BEA” i „PAA” — osiągnięto porozumienie w sprawie obniżenia cen biletów samolotowych za przeloty na linii Berlin zachodni — NRF. Nowe ceny, niższe o 20 proc. od poprzednich, wejdą w życie już z dniem 1 marca br. Fakt ten jest wyrazem prowokacyjnych, usilnych dążeń Bonn i senatu zachodniobermberskiego do zwiekszenia liczby przyjazdów różnych „wycieczek” i „delegacji” z NRF do Berlina zachodniego, ażeby w ten sposób zadokumentować i ożywić wzajemne „wizji”.



AUJOURD'HUI DANS NOTRE NUMERO

СЕГОДНЯ В ГАЗЕТЕ

SIE LESEN HEUTE

A l'occasion des Championnats Mondiaux de Ski - epreuves classiques qui seront disputés à Zakopane la plus grande station de sports d'hiver en Pologne du 17 au 25 février nous avons l'honneur de saluer tous nos hôtes étrangers.

Pendant la durée des championnats vous trouverez dans notre journal des nouvelles du monde et du pays.

Le vice-Président de FIS declare, que Les Championnats Mondiaux de Ski — FIS — 1962 seront disputés à Zakopane — Pologne du 17 au 25 février. L'appel du délégué américain rejeté.

Pendant la rencontre à Baden-Baden de Gaulle a proposé au Adenauer de former une force armée atomique commune.

Le navire polonais „Jan Żiłka” a pris la pleine mer (moteur de commande-production polonaise).

En l'U.R.S.S. on installe sur les lourds sputniks des appareils de mesure du globe en mouvement.

Du fond du golf de Szczecin on a retiré les armes et les vêtements slaves du X-siècle.

Bon dimanche — lisez Gazeta Krakowska lundi le 19 février. 1962.

Горько приветствуем в Zakopanem спортсменов 19 стран — участников Лыжных соревнований на первенство мира, а также всех прибывших туристов. Наша газета будет помогать для вас краткие сообщения из текущего номера.

Как сообщил вице-президент Международной Лыжной Федерации (ФИС) — совет ФИС отклонил предложение делегата США, чтобы Соревнования не происходили в Zakopanem.

Де-Голь предложил канцлеру Аденауэру во время встречи в Вадон-Вадене, создание общих атомных отрядов. Комментарии прессы очень сдержанные.

Польский теплоход „Ян Жижка”, снабженный двигателем польской продукции, вышел в море.

В Советском Союзе запускается тяжелые спутники оборудованы аппаратами, которые производят измерения земного шара в движении.

Со дня Шеннигского Залива добыли интересное древнее оружие и словянскую одежду с X века.

Поздравляем всех с начинающимся соревнованиями и надеемся встретиться с нашими читателями в понедельник.

Wir grüssen herzlichst die Sportler aus 19 Ländern, welche an den Ski-Weltmeisterschaften in Zakopane teilnehmen, sowie alle ausländischen Gäste. Unsere Zeitung — Gazeta Krakowska wird für Sie täglich eine kurze Zusammenstellung der wichtigsten Nachrichten aus der laufenden Nummer bringen.

Wie der Vizepräsident FIS der Schwede Björn Kjellström bekanntgab, hat der Rat der FIS den Antrag des Delegierten aus USA, welcher die Abberufung der Weltmeisterschaften in Zakopane fordert, abgelehnt.

In Baden-Baden hat De Gaulle Kanzler Adenauer die Einführung von gemeinsamen, atomar bewaffneten Truppen vorgeschlagen. Die Pressekommentare sind sehr sparsam.

In der UdSSR werden auf schweren Erdsatelliten Apparate eingerichtet, welche die Erde in der Bewegung messen sollen.

In der Bucht von Szczecin wurden vom Meeresboden interessante Denkmäler des Kunsthandwerks — slavische Waffens und Trachten aus dem X. Jahrhundert — geborgen.

FIS 1962 FIS BONN - PARYZ

Przewodniczący GKKFIT Włodzimierz Rezek otworzył mistrzostwa

Zanim wszyscy odkryją karty

Liczmy na Stefanię Biegun

Duża Krokiew oczarowała wszystkich

Jako pierwszy do zebranych przemówił przewodniczący Komitetu Organizacyjnego FIS...

Szwecji, Norwegii i Finlandii oraz zawodnicy Związku Radzieckiego...

Wskazując na Stefanię Biegun, która jest najlepszą skocznicą...

A jak wygląda szansa naszych reprezentantów? Najmniejszym punktem ekipy polskiej jest bezspornie Stefania Biegun...

Migawki spod Krokwi

Wczoraj odbyła się konferencja prasowa podczas której kapitan sportowy PZN mgr L. Fischer...

Wzrost pań nasza nadzieja na dobre miejsce, Stefania Biegun...

Zakopiańskie Mistrzostwa FIS są rekordowe nie tylko pod względem ilości zgłoszonych zawodników...

Uwaga łyżwiarze!

Silzawka dla publiczności na sztucznym lodowisku Olisy od dnia 15 II...

Krakowscy pięściarze walczą o mistrzowskie tytuły

W piątek w hali Wawelu rozpoczęły się indywidualne mistrzostwa bokserów okr. krakowskiego...

W spotkaniach I ligi koszykarskiej zwyciężyła drużyna AZS Toruń...

W spotkaniach I ligi koszykarskiej zwyciężyła drużyna AZS Toruń...

W spotkaniach I ligi koszykarskiej zwyciężyła drużyna AZS Toruń...

W spotkaniach I ligi koszykarskiej zwyciężyła drużyna AZS Toruń...

W spotkaniach I ligi koszykarskiej zwyciężyła drużyna AZS Toruń...

PRZECIWIW ROKOWANIOM

Bilans spotkania w Baden-Baden

Lakoniczny komunikat pod umową czwartkowego spotkania de Gaulle'a z Adenauerem...

Wszyscy komentatorzy natomiast zgadzają się z sobą co do jednej sprawy: że „jedność poglądów” między de Gaulle'em a Adenauerem ogranicza się do ich wspólnego stosunku wobec problemu odprężenia...

W Paryżu krąży pogłoski, że de Gaulle zaproponował Niemcom zachodnim utworzenie wspólnej „europejskiej uderzeniowej siły nuklearnej”...

Eugeniusz Szyr — przewodniczącym Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Afryki

WARSZAWA (PAP) 16 bm. w Warszawie odbyło się inauguracyjne posiedzenie Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Afryki...

NIK — O KULTURZE

(Inf. wł.) W dniu 16 bm. odbyło się w WRN w Krakowie przy obecności przedstawicieli Wydziału Kultury i zainteresowanych instytucji „głośne czytanie” wyników kontroli i wniosków Najwyższej Izby Kontroli w krakowskich placówkach kulturalnych...

Wnioski NIK stanowiąc będą podstawą do opracowania nowych koncepcji w pracy KO, oraz posłużą, jako uzasadnienie niektórych postulatów, adresowanych do Ministerstwa Kultury i władz centralnych...



Blerogowska szkoła mechanizacji rolnictwa (obwód zakarpaciecki) szkół traktorzystów — mechaników. Jej absolwenci znani są we wszystkich kolchozach i sołchozach tego okręgu...

Odsłonięcie tablicy upamiętniającej akcję GL na zakłady obuwia w Chełmku

(Inf. wł.) Wczoraj w Chrzanowie w sali kina „Zorza” odbyło się spotkanie działaczy b. PPR, GL i AL z nauczycielstwem i młodzieżą klas licealnych...

Współpracownicy przydziału w Chełmku, gdzie nastąpiło odsłonięcie tablicy upamiętniającej walki GL w okresie okupacji...

Nowe uchwały KERM

WARSZAWA (PAP) Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 16 bm. powziął uchwałę w sprawie stosowania bezwydziałowej struktury organizacyjnej...

Wizyta Edwarda Kennedy w Polsce

WARSZAWA (PAP) 17 bm. spodziewane jest przybycie do Polski Edwarda Kennedy, brata prezydenta Stanów Zjednoczonych...

Jeszcze jedna skarga

Min. Strauss, wnosząc skargę o oszczerstwo przeciwko dwóm akcjonariuszom spółki Fibag, oparł się na oświadczeniu swego... przyjaciela, Kapfingera...

Dyrektorzy szkół zawodowych obradują w Nowej Hucie

Wczoraj rozpoczęła się w Nowej Hucie awduwniowa narada dyrektorów szkół zawodowych okręgu krakowskiego...

Program telewizyjny na najbliższy tydzień

PONIEDZIAŁEK Godz. 17.00: Kalejdoskop sportowy 17.30: Program dla dzieci: Szymon i Kubuś...

WTOREK Godz. 10.00: Narciarskie Mistrzostwa Świata — bieg 15 km mężczyzn...

ŚRODA Godz. 10.00: Program dla szkół Fizyka dla kl. VII, 10.40: Narciarskie Mistrzostwa Świata — bieg 10 km kobiet...

CZWARTEK Godz. 9.00: Narciarskie Mistrzostwa Świata — starta 4x10 km mężczyzn...

PIĄTEK Godz. 10.00: Narciarskie Mistrzostwa Świata — starta 3x5 km kobiet...

SOBOTA Godz. 10.00: Otwarcie III Krajowego Zjazdu Młodzieży Włoskiej...

NIEDZIELA NIEDZIELA — 25. II 62 r. Godz. 11.05: W krainie Disney'a. 12.00: Narciarskie Mistrzostwa Świata — konkurs skoków...

Kontrola — ale jaka?

Szybko udzielili odpowiedzi: Kennedy i Macmillan, na propozycje premiera Chruszczowa...

Od jutra „Tempo” codziennie!

W związku z rozpoczęciem się od dnia dzisiejszego narciarskimi mistrzostwami świata FIS w Zakopanem...

Kalendarzyk imprez sportowych

SOBOTA Boski puchar mistrzostw okręgu seniorów i juniorów — hala Wawelu, godz. 18. Judo: indywidualne mistrzostwa okręgu — hala Wisły, godz. 17.

Wielki komentarz

Dlatego taką kontrolę określa się krótko: próba zalegalizowania szpiegostwa. Podobnie rysuje się sytuacja w sprawie układu o zaprzestaniu dostawceń jądrowych...

Mariaż z generałem Franco

Wkrótce władze Wspólnego Rynku przystąpią do rozpatrywania próby gen. Franco o przyjęcie Hiszpanii w grono członków tej gospodarczej formacji zachodniej Europy...

Jeszcze jedna skarga

Min. Strauss, wnosząc skargę o oszczerstwo przeciwko dwóm akcjonariuszom spółki Fibag, oparł się na oświadczeniu swego... przyjaciela, Kapfingera...

Dyrektorzy szkół zawodowych obradują w Nowej Hucie

Wczoraj rozpoczęła się w Nowej Hucie awduwniowa narada dyrektorów szkół zawodowych okręgu krakowskiego...

Wielki komentarz

Dlatego taką kontrolę określa się krótko: próba zalegalizowania szpiegostwa. Podobnie rysuje się sytuacja w sprawie układu o zaprzestaniu dostawceń jądrowych...

Mariaż z generałem Franco

Wkrótce władze Wspólnego Rynku przystąpią do rozpatrywania próby gen. Franco o przyjęcie Hiszpanii w grono członków tej gospodarczej formacji zachodniej Europy...

Jeszcze jedna skarga

Min. Strauss, wnosząc skargę o oszczerstwo przeciwko dwóm akcjonariuszom spółki Fibag, oparł się na oświadczeniu swego... przyjaciela, Kapfingera...

Dyrektorzy szkół zawodowych obradują w Nowej Hucie

Wczoraj rozpoczęła się w Nowej Hucie awduwniowa narada dyrektorów szkół zawodowych okręgu krakowskiego...

Wielki komentarz

Dlatego taką kontrolę określa się krótko: próba zalegalizowania szpiegostwa. Podobnie rysuje się sytuacja w sprawie układu o zaprzestaniu dostawceń jądrowych...

Mariaż z generałem Franco

Wkrótce władze Wspólnego Rynku przystąpią do rozpatrywania próby gen. Franco o przyjęcie Hiszpanii w grono członków tej gospodarczej formacji zachodniej Europy...

Jeszcze jedna skarga

Min. Strauss, wnosząc skargę o oszczerstwo przeciwko dwóm akcjonariuszom spółki Fibag, oparł się na oświadczeniu swego... przyjaciela, Kapfingera...

Dyrektorzy szkół zawodowych obradują w Nowej Hucie

Wczoraj rozpoczęła się w Nowej Hucie awduwniowa narada dyrektorów szkół zawodowych okręgu krakowskiego...

Wielki komentarz

Dlatego taką kontrolę określa się krótko: próba zalegalizowania szpiegostwa. Podobnie rysuje się sytuacja w sprawie układu o zaprzestaniu dostawceń jądrowych...

Mariaż z generałem Franco

Wkrótce władze Wspólnego Rynku przystąpią do rozpatrywania próby gen. Franco o przyjęcie Hiszpanii w grono członków tej gospodarczej formacji zachodniej Europy...

Jeszcze jedna skarga

Min. Strauss, wnosząc skargę o oszczerstwo przeciwko dwóm akcjonariuszom spółki Fibag, oparł się na oświadczeniu swego... przyjaciela, Kapfingera...

Dyrektorzy szkół zawodowych obradują w Nowej Hucie

Wczoraj rozpoczęła się w Nowej Hucie awduwniowa narada dyrektorów szkół zawodowych okręgu krakowskiego...

Z góry Czytelnika przepraszać, że usiłuję zeń uczynić królika, zachęcam, dla celów wyższej natury, do zajęcia takiej pozycji. Oczywiście królika doświadczalnego, a nie hodowlanego. Mianowicie uprzejmie proszę o przeczytanie dwóch relacji tych samych faktów, autentycznych zresztą, tudzież o urządzenie sobie psychozabawy, polegającej na samokontroli reakcji emocjonalnej towarzyszącej obu opisom.

Teraz proszę sobie wyobrazić, że Czytelnik ma przed sobą gazetę i znajduje w niej wiadomość (fakty wzięte z życia) takiej treści:

„Nocą z 16 na 17 ulica stolecznego miasta Warszawy szedł sobie Ob. Bernard Andrzejowicz. Był podchmielony i bardzo bał się żony, która niezwykła była z entuzjazmem przyjmowała go o tej godzinie i w tym stanie. Myślał właśnie, że ży humor potowicy najlepiej ulagodziłyby kwiatki, ale skąd wziąć kwiatek o tej porze? Nagle zobaczył, że na umieszczonej na ulicy płycie pamiątkowej leży wieniec z pięknych świeżych kwiatów. Długo się nie namyślając, zabrał wieniec, przystaszczył go do mieszkania i ułożył małżonce na koldrze.

Pani Andrzejowiczowa przebudzona dociskającym ją ciężarem wpiętych krzyknęła z przerażenia (okrycie

KŁOPOTY robotnika dusz

wieniec nie powoduje nabrany przyjemnych skojarzeń, potem zaś wsiadła na małżonka, iż mało, że bierbat, to jeszcze dla głupiego kawału wyrzuca ta-

ką masę pieniędzy. Pan Andrzejowicz uspokoił żonę, powiadając, że wieniec zwędził z ulicy.

Przebudzona do reszty małżonka zerwała się na równe nogi w obawie, że milicja może lać chwila nadejść. Wreszcie, niczego nie wymyśliwszy położyła się spać. Nazajutrz i wytrzeźwiał mąż mniej bez-

Wobec takiego zakończenia pierwszej wiadomości odczytaliśmy ją jako dysonans. Nie twierdzę, iż po lekturze wszyscy uznali, że miał tu miejsce świetny kawał. Raczej w to powątpiewam. Na ogół przeważała reakcja „głupi kawał”. Aleć nikt bohaterowi historyjki nie życzył więzienia.

sposobu ich „ustawienia”, o ile trwa proces racjonalizacji osądów i zapanowuje twórcza nieufność wobec wszelkich form kapińskiego pośrednictwa między faktem - bóstwem, a wnioskiem i osądem „wiernych”, o ile odbiorca faktów i ich komentarza jest coraz to krytyczniejszy, sceptyczniejszy i uczulony na aprioryczne „ustawianie” toku jego myśli — o tyle wyłączenie dziedzina odbioru wiążąca się z oceną postępów innych ludzi jest tej ewolucji oporna.

Gdybyż chodziło o dreszczyki czytelnicze na te sprawy kryminalnych. Prawidło to rozciąga się na całą sferę publikacji o ludziach i ich postępkach. Do osądzania stanu gospodarki nie każdy czuje się kompetentny. Do osądzania bliźniego każdy. A właśnie tu zamaję się linia „bezporedniego wyznika”: fakt-osąd. A właśnie tu „inżynier” czy też zgola „wykwalifikowany robotnik dusz ludzkich” jest dyktatorem.

Jeśli Czytelnik ze mną się nie zgadza, to niechaj pierwej osmieli się stwierdzić, że nie uległ przeprowadzonemu na wstępie eksperymentowi.

J. REM



Cieplarnie Technikum Ogrodnictwa w Gumniskach pod Tarnobrzegiem. W miejscu wyrywanych krzewów posadzono już nowe. Stąd codziennie wyjeżdżają do Krakowa i Warszawy paczki rodziców i salaty, kosze pięknych kwiatów.

Fot. — O Link.

Z korytarzy i sal sądowych

Dziś z reporterskiego notosu wysypuje kolejną garść autentycznych zdarzeń z sal i korytarzy sądowych. Dziennikarz kładzie kropkę po sprawozdaniu z procesu. Ale to jeszcze nie koniec. Pozostają zapiski pełne anegdot „i krótkich spleć”. Oto kilka z nich:

KRADZIEŻ ZA PRYZWOLENIEM

Rozprawa przeciąga się. Dawno minęło południe chociaż zegar wiszący na ścianie uparcie wskazywał godzinę 10. Był zepsuty już od kilku tygodni i tylko 2 razy na dobę wyznaczał dokładny czas. Gdy zaczął składać zeznanie kolejny świadek, skrzyknęły drzwi i na salę wszedł niepokazany czeladźnia w polataniej kurtce. Podszedł do sędziowskiego stołu i cicho zapytał:

— Czy mogę zdjąć teraz zegar?
— Ależ oczywiście — wyraził zgodę Wysoki Sąd i nie przerywając rozprawy zwrócił się do publiczności — proszę panu podać krzesło.
Kzesło przysunęło do ściany. Człowieczek wspiął się na palcach, bo był niskiego wzrostu, zdjął popsyty zegar, skłonił się sędziom i opuścił salę.
Dopiero po kilku dniach zorientowano się, że nie był to zegarmistrz, ale zachwaly złodziej kradnący w świątyni Temidy w obliczu Wysokiego Sądu. Zegar przepadł bezpowrotnie.

ADWOKAT „PSIA SKÓRA”

Sędzia ponowił perswazję: — Niech się strony pogodzą! Kobieta była siłonna do ugody, mężczyzna się wahał. Sędzia zwrócił się wprost do niego:

— Proszę wyrazić zgodę i złożyć podpis.
Mężczyzna już wstawał, ale adwokat pociągnął go za poię marynarki:

— Tylko się nie zgadzać, nie ma mowy o żadnej zgodzie.
Scena powtórzyła się kilkakrotnie. Wysoki Sąd kategorycznie żądał decyzji, a mężczyzna wciąż się wahał. To już, już szedł do stołu sędziowskiego, by podpisać papierki, to ulegając namowom adwokata siadał pełen rozterki na krzesło.

Wreszcie uśmiechnął się do kobiety wyciągając z kieszeni pióro i powiedział:

— Usłucham Sądu.
Po czym podpisał zgodę.
Na to rozsierdzony adwokat zerwał się od stołu i krzyknął na całą salę:

— Kto nie słucha adwokata ten słucha psiej skóry! Wszedł — trzasnąwszy drzwiami.

TYLKO RYDZYKI

Na ławie siedzi dwóch oskarżonych. Wywołali karczemną awanturę, pobili konduktora. Prokurator zadaje pytania.

— A wy gdzie przed tą awanturą byli, w knajpie czy? — W restauracji „Nowa”. — A dużo wódkę wypili? — Normalnie, po pół „basa”. — A czym wy zakaszali? — Normalnie, po pół „bawozwoniem” sędzia.
— Co to znaczy „jak wszyscy”, jak wszyscy? — denerwuje się prokurator. — Normalnie to ja piję tylko pod szynkę.

W tym momencie sędzia nie wytrzymał i tubalnym głosem zaszeptał:

— A Wysoki Sąd pod rydzyki, tylko pod rydzyki.

NIE MA SĘDZIEGO

Rozprawa miała się ku końcowi. Oskarżony, który wyraźnie przegrzwał sprawę, był mocno podenerwowany.

DOWCIP TYGODNIA

(Krakowscy bileterzy surowo przegrzegają przepisów dotyczących granicy wieku).



— Jak to, mieliście pójść do kina?
— Niestety, bileter nie wpuszczał nas ze względu na wiek.

Z notatnika Antoniego Wasilewskiego

— Będzie śnieg? — pytam kierownika stacji meteorologicznej w Zakopanem Józefa Fedorowicza tzn. „Pana Pimka”.
— Ach, żeby chociaż raz ktoś zapytał o pogię, autobus — tylko każdy o śnieg i śnieg!... Będzie, będzie już jest!...



Co słychać

WESOŁY AUTOBUS

Spółdzielnia usługowa w Zielonej Górze uruchamia specjalny autobus usługowy dla obsługi wsi i małych miasteczek. Załoga naprawczego wężlika zwanego popularnie „wesolym autobusem” będzie naprawiała w miejscu sprzęt domowy, radioaparaty, telewizory, zegarki, rowery i drobny sprzęt rolniczy.

W ŚWIATOWEJ CZOŁÓWCE

Wśród „stewelizowanych” krajów Eułska zajmuje stonunkowo dobre miejsce, umieszczone na nawet na liście 20 potęg telewizyjnych. Pod względem liczby abonentów jesteśmy na 13 miejscu na świecie, w przeliczeniu na każde 10 tys. mieszkańców — na 16. A zatem w ogóle — wysoko.

MARCHEWKA PŁYNNIE

W Gdyni powstaje pierwszy projekt statku przeznaczony specjalnie do przewozu jarzyn, które eksportujemy do zachodniej Europy. Zasadniczym problemem przy takiej jednostce jest wentylacja. W danym wypadku wymiana powietrza w ładowniach odbywać się będzie automatycznie 20 razy w ciągu godziny. Świeżość warzyw — zapewniona.

COS OSTREGO

Specjaliści wypróbowali już na własnej skórze nową — prototypową na razie — maszynkę do golenia, zmontowaną z polskiego silniczka i zagranicznych elementów „koszących”. Konstrukcja jest podobna poprawna, wątpliwości budzi tylko czy ewentualny wykonawca, zakłady w Rawie Mazowieckiej, da sobie radę z niezbyt prostą produkcją.

Wspaniałe warunki śnieżne w górach ścigają rzeźbę narciarzy.

Fot. — H. Ryszawy



troško traktował swoje nocne wycieczki. Jął się głowić, co teraz zrobić. Wreszcie wpadł na pomysł.

Zbliżało się już południe, kiedy wziął wieniec pod pachę i wyszedł na ulicę. Był to dzień rocznicy wyzwolenia Warszawy. Zbliżył się tedy do ogołoconej płyty. Stała tam już warta honorowa, a liczne delegacje składały wiązanki. I on doszedł, z powagą złożył wieniec, dał sobie uściśnąć dłoń i odprowadzany pełnymi podziwu spojrzaniem obecnych, powoli poszedł swoją drogą.

A TERAZ RELACJA DRUGA:

„Nocą z 16 na 17 stycznia szedł ulicą Warszawy niejaki Bernard Andrzejowicz. Był w stanie nietrzeźwym. Zobaczywszy, że na płycie honorowej, umieszczonej na cześć obrońców Warszawy, leży wieniec złożony tu przez wdzięczne społeczeństwo, pragnące złożyć do swoich obrońców — postanowił zbyszczcić miejsce pamiątkowe. Chuligan ukradł wieniec, żeby... zrobić z niego „prezent” swojej małżonce.

Rankiem, wytrzeźwiawszy, Andrzejowicz przestraszył się ewentualnej odpowiedzialności i zdecydował się zwrócić wieniec. Uczynił to jednak w sposób nagrający się z uczuć społeczeństwa. W chwili, kiedy delegacje składały na ogołoconej płycie pamiątkowej wiązanki kwiatów, cyniczny chuligan złożył i „swoją” wieniec, udając, że jest to jego osobisty hold dla bohaterów Warszawy.

Wszelkie chuligaństwo też ma swoje granice, w dniu kiedy całe społeczeństwo zwraca się myślą ku... itd.”

Teraz uprzejmie proszę przyznać, że reakcje po lekturze obu redakcji wiadomości były diametralnie różne, mimo, że fakty w obu z nich ściśle były te same, zaś stanowisko piszącego do ekscesu wyrażone zostały powściągliwie i raczej między wierszami.

Obie wiadomości niejako się nie kończą. Można zakończyć je jednak. Np. „Sąd Powiatowy diam. st. Warszawy skazał Bernarda Andrzejowicza na tyle i tyle miesięcy więzienia”.

Wiadomość o odsiadce, wieńcząca drugą wiadomość, spotkana byłaby jako naturalne jej zakończenie, wspomniernie z oburzeniem żywionym przez Czytelnika na bohatera przedstawionych wydarzeń.

A więc, zgódźmy się, choć niechętnie, że nasza reakcja zależna była bardziej od interpretacji wydarzeń, niż od samego przebiegu faktu.

Eksperyment skończony. Autor może się powynętrzać.

Dlaczego karierę zrobiła Gorgonowa, Mazurkiewicz, Tarwid — a nie tysiące innych nazwisk? Boć nie decydowały o tym emocje „winien — nie winien”, ale też poszukiwanie w relacji z procesem „romansu z wyższych sfer” i mnogości pikantnych szczegółików.

— Czytam w gazetach nonparelowe notatki o inżynierowej ówiartującej i nadającej na bagaż zwłoki sąsiadki, dla zawiadnienia jej futrem, o mordach domnie- manych a zagadkowych na romansowym tle i za każdym razem myślę — oho! Bohater ma wszelkie dane, by zakręlować w biurowych pogwarkach przy herbatce, w tramwaju i rozmowach Matysiaków radiowych i żywych. Zdziwiam mnie ilość tego dobrego. Co tydzień wyjść. I nic. I zuzik.

Aż nagle, nie wiadomo dlaczego i jak, ktoś z tych kandydatów na gwiazdę kroniki kryminalnej — robi karierę.

I zaczyna on mieć powodzenia cyniczne. Ze wszystko sprowadza się do czysto technicznego zabiegu wywindowania nonparelowej notatki w gazecie na czołówkę z krzyżącym tytułem. Bardzo to myśl niebezpieczna dla człowieka parającego się rozbieniem nonparelowych notatek i wiadomości na czołówkę, posiadającego nawet pewien zakres możliwości wyboru w tej mierze.

Oczywiście, proszę o traktowanie kwestii rozgłoszenia lub jego braku w aferze kryminalnej umownie. Chodzi o nieco szerszą kwestię. O ile wobec wszelkich zjawisk w ogóle poglądy opinii publicznej coraz bardziej wywodzone są od faktów, a nie



Co tydzień FOTO

Nagroda tygodnia

Od czasu do czasu pojawia się na biurku redakcyjnym fotografia wykonana w wagonie kolejowym w czasie podróży. Nie jest to temat łatwy, daje jednak duże możliwości. Toteż z satysfakcją ogłaszamy zdjęcie nadesłane przez ANDRZEJA ZACHUTE z Wieliczki. Zyskało ono nagrodę tygodnia. Portret fotografowanej osoby z profilu oglądamy równocześnie z en face jako odbicie w szybce wagonu. Jest to więc swego rodzaju majsterztyk. Należy podkreślić równo-

niez dobre oświetlenie sfotografowanej osoby. W sumie udany portret.

Ocena nadesłanych zdjęć

Stanisław DRZAŻGA, Jaworzno, ul. Lipowa D.G. 2. — Otrzymałmy zdjęcie zatytułowane „martwa natura”. Drzewa jako część przyrody należą do natury żywej. Pod mianiem martwej rozumiemy np. zestaw jakichś przedmiotów, jak książki, rzeźby, itp. Drzewa jako motyw mogą być również interesujące, ale wymagają dużego doświadczenia, właściwego ujęcia. Zdjęcie technicznie również słabe.

Henryk RYSZAWY, Tarnobrzeg, Zbylitowska. — Śnieg wypadł papierowo. Fotografia wymaga stosowania filtrów. Jedno ze zdjęć zatrzymujemy w tece redakcyjnej do wykorzystania poza Kącikiem.

31

— Jego cłoteczny brat pracuje w komisowym sklepie na Sretleńce...

— Jedziemy natychmiast! — rozkazuje pracownikowi Proskurin.

*

Zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, siedząc za biurkiem, z pobłażliwym uśmiechem wysłuchuje zdenerwowanego generała kolei. Naprzeciwko generała siedzi znany już nam pracownik Ministerstwa Finansów.

— Rozkazał podać kwarantannie prawie cały pociąg; — gorączkuje się generał. — Konsekwencja: — zatrzymanie ruchu!... Wszystkich wytrącił z planu. Mało tego: zatrzymał następny pociąg jadący z Moskwy! Uprowadzam: naruszenie ruchu na tym przedłużonym odcinku pociągnie za sobą...

— Mam nadzieję, że wykonał pan polecenie Machotina? — powstrzymuje go przewodniczący.

— Tak niestety! — odpowiada generał, wycierając chustką spoczną twarz. — Ale ja nie mogę zagwarantować normalnej pracy transportu w warunkach... — Przepraszam! — przerywa mu przewodniczący. Zwraca się do odpowiedzialnego pracownika Ministerstwa Finansów. — Słucham pana.

— Mam analogiczną sprawę — krzywi się ten. — Domyślałem się tego i dlatego przyjąłem panów jednocześnie — uśmiecha się premier. — Czy dużo wydadze pieniędzy profesor Machotin? — Finansowiec kładzie przed nim kartkę papieru.

— Oto rachunek strat za dwa dni! Nie możemy nawet przewidzieć dalszego wzrostu wydatków. Tylko w dniu dzisiejszym zamknęto kilka sklepów, łaźnie, stację kolejową. Machotin polecił umieścić na kwarantannie kilka tysięcy osób! Oderwał ich od pracy w produkcji! Ponadto mobilizacja całego transportu, utrzymanie personelu i...

Wicepremier uśmiecha się. — Proszę powiedzieć, co pan proponuje? — zwraca się do kolejarza: — I pan? mówi bardzo poważnie. — Czy panowie wiecie, jak trzeba walczyć z tą chorobą?... Nie wiecie?... Wstaje i mówi surowo: Otyż tak: dopóki choroba nie zostanie opanowana — cała pełnia władzy w Moskwie należy do lekarzy! Mają w tym względzie nieograniczoną władzę!

Cdn.

ALEKSANDER MILCZAKOW

NOC SYLWESTROWA

— Mamy wiadomość — kontynuuje Proskurin — że pierwszego stycznia taki właśnie rudawny mężczyzna wywiózł „Pobiedę” z domu Koleśnikowej spory bagaż! Teraz, jak wiadomo zachorował Kokin, wasz dostawca. Czy zatem możemy podejrzewać, że zakazane przedmioty znajdują się w tym sklepie?

W domu Kokina nie znaleźliśmy — odpowiada pracownik milicji.

— Ale panowie przecież sprawdzali! — nie może zrozumieć dyrektor. — Wśród rzeczy oddanych w komis takich przedmiotów nie ma. Nie mógł on ich przecież oddać wczoraj, w świetle!

— A przecież mógł je wpaść do książki przychodów z inną datą? Mógł oddać sprzedawcy niewpisane przedmioty? — pyta Proskurin.

— Żebym tylko wiedział o czymś podobnym — oburza się dyrektor — i sprzedawca i dostawca zostaliby niezwłocznie zwolnieni!

— Nie mam wątpliwości! A jednak pozwól pan, że porozmawiamy z pana pracownikami. Rozpoczniemy od starszego sprzedawcy.

Dyrektor otwiera drzwi i woła:

— Panie Wasiliew!

Wchodzi sprzedawca, ten sam który rozmawiał z Kokinem na ulicy.

— Proszę siadać — zaprasza go Proskurin. — Sprawa polega na tym. Znał zmarłego artysty malarza Koleśnikowa wywiózł z domu zakazane rzeczy. Pan rozumie co się stanie, jeśli one trafią w inne ręce? A propos, czy pan zna Koleśnikowa?

— Panią Ninę Wasiliewną? — ożywia się sprzedawca. — To nasza stała klientka... Aktywy,

Oczywiście można pójść do kina, do teatru, do kawiarni na plotki, można obejrzeć telewizję...
Wybrać się gdzieś do klubu. Wystarczy wstać do ręki którąś gazetę, żeby się dowiedzieć, co, gdzie i kiedy. A jednak...

Jadwiga Andrzejewska

Dokąd wieczorem?

Przestudiowałam dokładnie całą prasę styczniową — od 1 do 31 włącznie — i stwierdziłam, że życie kulturalno-oświatowe Krakowa w tym czasie zostało zamknięte w obrębie Plant i że tylko w minimalnym stopniu zapokaja potrzeby i zainteresowania społeczeństwa. Choć trzeba to przyznać, że w niektóre wieczory notowano po 20 odczytów i pogadanek.

Powiedzmy jednak, że ktoś interesował się wieczór 6 stycznia. Dokąd? A więc: albo na ogólnopolską wystawę kanarków, albo na okręgowy pokaz rasowych gołębi, albo do Krzysztofów na oświetlonej w tym dniu wystawie obrazów i grafiki Tarasina, albo wreszcie na posiedzenie Towarzystwa Stomatologicznego, na którym zapowiedziano odczyt pt. „Badania elektromyograficzne”. Jeśli ktoś nie interesuje kanarki i gołębie, jeśli ten ktoś nie jest również stomatologiem, pozostało mu już tylko obejrzeć prac Tarasina.



Są jednak dni „lepsze”. Np. 17 stycznia — prasa poinformowała o 15 imprezach. Bardzo różnorodnych zresztą. Cóż z tego, kiedy większość z nich adresowana była tak bardzo konkretnie, że zwykły człowiek mający wolny wieczór mógł wybrać się jedynie do KDK na wieczornicę z okazji wyzwolenia Krakowa, względnie do Nowej Huty na wieczór rozrywkowy do klubu „Wersalik” lub DK w Płaszowie. Reszta, to: Klub Literacki dla siebie, Drukarstwa Narodowa — dla poligrafów, Związek Kynologiczny — dla hodowców, Polskie Towarzystwo Chemiczne — dla chemików, Stowarzyszenie Architektów, oczywiście — dla architektów, Automobilklub — dla użytkowników samochodów „Simca” (fluż ich jest!) itp.

To dobrze, że towarzystwa naukowe, związki twórcze i stowarzyszenia specjalistów poświęcają wieczory sprawom fachowym i pożytecznym. Dobrze, że przynajmniej w tej dziedzinie niktogo nie trzeba do rzeczy pożytecznych namawiać. Ale co ma z tego przeciętny zjadacz chleba — kulturowo?

Najbardziej strasne w sensie popularnym są nadal wieczory w KDK, natomiast interesujące — lecz zaadresowane do wąskiego grona odbiorców wieczory w bardzo miłym Klubie Słow. Atelastów i Wolnościowców. Bo, powiedzmy sobie jasno, odczyt o światopoglądowych konsekwencjach cybernetyki, albo „Ignacy Płk i jego koncepcja oświecenia”, czy „Stary Testament w świetle źródeł historycznych” — to tematy dość specjalistyczne.

W gazetowych kalendarzykach pojawiają się od czasu do czasu interesująca nazwa Klubu „Relax”, który poza licznymi spotkaniami z dr Marcinkowskim, przystąpił do przedsięwzięcia międzynarodowych i raz pogadankę o Korycie. Jest również Klub TPPR, który jednym z tematów ogłoszonym odczyt na temat „gruzińskiej kultury i sztuki”, dostownie parę razy „Echo” wzmienia „Ognisko” i jakąś inną, perferującą imprezę. Dość ubogo...

Styczeń jest również ubogim w tematykę kosmiczną. Poza Towarzystwem Miłośników Astronomii zapowiadającym parę wybitnie fachowych odczytów — nie z tej dziedziny. Styczeń jest jednocześnie złym miesiącem dla tematyki podróży. W listopadzie i grudniu siedzą wszyscy w domu. Latem ruszy w świat „Orbis” i inne instytucje, a jesienią w każdym programie pracy kulturalno-oświatowej pojawiają się wrażeń pogadanki... Tylko, że słuchaczy coraz mniej. Mniej te czasy, kiedy wyjazd

PLOTKI ale KULTURALNE



GWIAZDA JEGO ŻYCIA

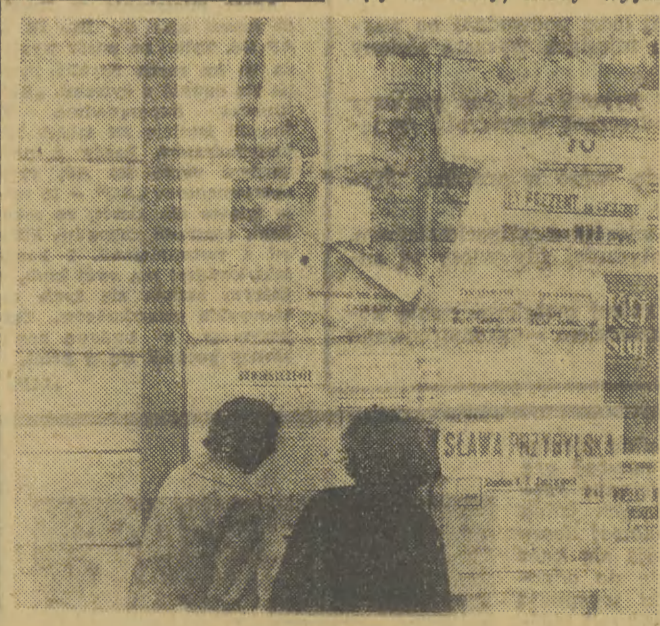
Eddie Fisher, który rozpoczyna trudny żywot producenta filmowego, oświadczył prasie, że „Elizabeth Taylor będzie moją główną gwiazdą”.
Wiadomo, m.ąż...

SPRAWIEDLIWY?

Prezydent USA, J. F. Kennedy — jak wiadomo — marzył ośmi o karierze pisarckiej. Natomiast jego brat Robert, natomiast sprawiedliwiec Stanów Zjednoczonych — zadebiutował jako powieściopisarz książka „Wróg wewnętrzny” (o związkach zawodowych). Wskazuje on poprzez swoje dzieło, że wrogami wewnętrznymi stają się robotnicy, jeśli nie zgodzą się z linią polityczną kierownictwa swoich związków...
Nie wiadomo, czy to pisarz sprawiedliwy — czy jedynie typowy przedstawiciel kapitalistycznego ministra sprawiedliwości?

Z UKOSA

Jeden ze współczesnych artystów japońskich, zaprzany o najbardziej charakterystyczne cechy rasy białej — odpór bez namysłu: „mają dziwny kształt oczu...”
Oto malarzskie spojrzenie na rzeczywistość — ale z ukosa!



FILMY PRZYGODOWE

Tytuł	Garbus
Reżyser	Andre Hunebelle
Scenariusz	wg powieści Paula Fevala
Produkcja	włosko-francuska
Aktorzy	Jean Marais, Bourvil, Sabina Selman, Francois Chaumette i inni
Treść	Jesteśmy świadkami jednej z wielu intryg, na francuskim dworze za panowania Ludwika. Młody książę chce ratować życie i córeczkę z potajemnego małżeństwa, musi uciekać za granicę. Gdzie jednak napadnięty przez zbirów, których nasładował o majątek kuby, a zarazem jego utajony wróg. Uratowana dziewczynka opiekuje się odłą bohaterki kawałek, który przyrzekł umierającemu ojcu w przyszłości oddać ją matce. Scigani — uchodzą do Hiszpanii, by po wielu latach tużyci i

Władysław Błachut
OPOWIEŚCI LUDOWE

Już Hugo Kołłątaj w swoich listach z 1802 r., wydanych przez Krakowską Akademię dopiero w r. 1844, zwracał uwagę na wielkie bogactwo prawdy i fantazji, tkwiące m. in. w opowieściach ludowych.

Pogląd Kołłątaja podzielali inni współcześni pisarze i poeci, jak Paweł Wroniec, Franciszek Karpiński oraz poeta i historyk literatury w jednej osobie — Kazimierz Brodziński. Zapoczątkowują oni tak istotny i tak pójnieli dla polskiego romantyzmu owoy zwrot ku ludowości, odkrywając nagle wszystkie urokli zjawiska literatury ludowej, nie ujmowanej dotychczas w księgi — lecz roztaczającej się z pokolenia na pokolenie w sposób żywiołowy i samorodny.

Na czoło wysuwała się tu oczywiście nierynowana opowieść: baśń, klechda, podanie — czy jak je tam jeszcze zwykło się nazywać, w których podany uścisk feudalnego kłmtołki zamykał zarówno swoje marzenia o szczęściu, jak i ogólna, niekiedy wręcz zakamuflowana, krytykę stosunków społecznych.

„Tak ludzie bają — naplase klędy na ten temat Kraszewski — a w każdej baśni jest ziarenko prawdy, choć obwiązują ludzi w różne szmatki to jąderko, że często go trudno dopatrzyć, ale tak i ono jest...”

Z tymi trudnościami w dopatrzeniu się ziarenka prawdy w pseudobaśniowych opowieściach ludowych, to znowu inna sprawa. Trzeba przede wszystkim mieć na uwadze, jakim wpływem w ciągu swego rozwoju tego rodzaju twórczość ludowa podlegała oraz jakim zniekształceniom ulegała ona przy sposobności chwalebnej skąd inąd przenoszenia jej na papier przez nie zawsze do tego powołanych „miłośników ludu”.

Przed wszystkim nie można zapominać ani na chwilę o tym, że samorodna twórczość ludowa kształtowała się mimo wszystko pod wpływem dworu i plebanii, że bardziej radykal-

Olgięrd
Jędrzejczyk
DWIE
krakowskie
WYSTAWY



Kiedy miną już szaty wernisazu, kiedy z sali wystawowej odpłyną tłumy znawców — artysta, wystawiający swe dzieła staje oto przed widzem. Można by powiedzieć, że jest doprawdy teraz samotny, w salkach Pałacu Sztuki można naliczyć rankiem, w dzień powszedni co kilkanaście osób. Milną już plotki i różnego rodzaju dowcipy w rodzaju: „jemu właśnie w obrazach pozostała już tylko faktura cęsty”...

Nie da się oczywiście uniknąć przy nazwisku Aleksandra Kobzdejki pewnych określeń, związanych z twórczością tego malarza sprzed lat — powiedzmy — dziesięciu. Mieczysław Porębski napisał w katalogu wystawy: „Z pewnym sentymentem wspominał niefrasobliwą obrazkowość realistycznych prób Kobzdejki, reportażowy autentyzm jego rysunków wietnamskich, niespokojny rytm „gęstwin” i tak niedawne, a tak już odległe, sterczące z powierzchni płóci zebra obrazków „ocalończych”, „wynurzonej” i „zardzewiałych”, które zawoziłem na Biennale do Sao Paulo”.

No więc powiedzmy sobie to wyraźnie, że Kobzdejka, „narodził się” dla współczesnego czytelnika właśnie jako autor reportażowych, realistycznych rysunków wietnamskich. I teraz, kiedy prezentuje nam jakieś strzępy rzeczy, fragmenty przedmiotów, kiedy toteż, relikwiarze i trofea przeobiekają się w szorstkie powierzchniach czerwone i szare — zdumiewa nas autentyczność stroju jego dzieł. Oto najbardziej interesujące dzieło: tryptyk. To właśnie do tego obrazu przystaje znakomicie formuła określająca talent Kobzdejki, jako „wrażliwość na malarzski efekt materii”. Jest chyba prawdą stwierdzenie, że tryptyk Kobzdejki wybiega poza płaszczyznę obrazu, sprawia wrażenie głębi przestrzennej, obraz cofa się przed nami, nabiera cech „wypukłości”.

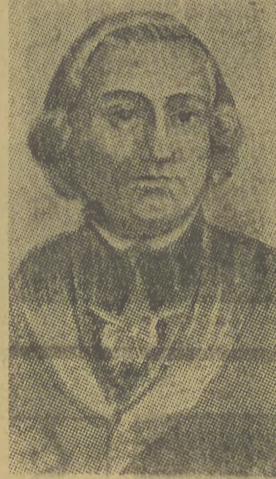
„Sasład” — ma wiele wspólnego z „Dezerterem” Brozowskiego. Tu właśnie żywioł farby, protokolne okotrowanie twarzy — nietwarzy — to jest właśnie nowość. Obawiam się, że może zbyt aktualna, to znaczy zbyt płytka — odkrywająca tylko jej powierzchnie. Nie jest to może zaleta, ale nie jest to również jakakolwiek, wobec której należy odwrócić się plecami.

Wierzyć należy, że nowa jego wystawa — powiedzmy za lat pięć — znowu nas postawi w sytuacji zdumienia i podziwu.

Michała Mazurka nikt nie zna. Ale Mazurka poznali wszyscy, którzy w Krakowie interesują się plastyką. Michał Mazurek bowiem, podanocki artysta, który zmarł w Rybczu k. Góry Śląskiej — pozostał wiele interesujących prac. I wartość ich chyba leży nie w prymitywizmie, ale w wyraźnym prymitywizmie w wyrażeniu. Ten Chrystus przed Piłatem, i ci Żydzi w melonkach za 1 koronę 15 centów — przewyższenie brzydactwa świętych obrazów wieszanych w alkołwie, podobizny duchownych i „Ostatnia wieczerza” — wszystko to przypomina figurę świętego, który w wydaniu świętacza „otrzymał” twarz bogatego karczmarza. Mimo zapewnienia „katalogowych” dzieła Mazurka są porażone współczesnością. Te twarze są uduchowione, ale bardzo zwyciężają. Tak, jak oblicze człowieka pochylającego się nad snopem żyta.

Tymczasem wśród reje-stratorów ludowych klechd i ballad, niewiele znaleźć można Wójcickich i Chodakowskich, którzy wiersiemi zapisywali to, co lud naprawdę tworzył i opowiadał. Większość z nich przy tej sposobności dawała upust własnej, nie zawsze dorównującej n. p. Tełmajerowi, fantazji, przerabiając na różne sposoby autentyczną, ludową opowieść.

Te właśnie uwagi i zastrzeżenia ciosa się pod pióro z okazji nowego wyboru „Baśni ludowych”. Wydaje się, że wydawca i tym razem poszedł utartym śladem. Nie wykorzystał wszystkich źródeł, z których można by jeszcze za-czerpnąć teksty bliższe autentycznej twórczości polskiego ludu.



Hugo Kołłątaj

Potem — w epoce romantyzmu — nastąpił, jak wiadomo, nagły awans literacki niepisanej dotychczas literatury ludowej. Julian Krzyżanowski (wznieślię do „Su baśni ludowych” z 1897 r.) uważa nawet odkrycie literatury ludowej w początkach XIX stulecia za jedno z najważniejszych odkryć społecznych tego czasu. Wtedy to — jak pisze — wlecył opę, u nas Mickiewicz i Słowacki —

Zuzanna Kosiek

PRZEGLĄD CZYTELNICZY

Kuba — jedno z głównych centrów zainteresowań świata polityki — dostala się na warsztat Tadeusza Brezy. Swój estermiesieczny pobyt — obejmujący m. in. okres inwazji na wyspę w maju 1961 r. — poświęcił pisarz na wnikliwe obserwacje zagadnień z różnych dziedzin życia na Kubie. Ogromnie ciekawa książka!
Tadeusz Breza — **Listy Hawańskie**, „Czytelnik”, s. 215, 13 zł.

Islam — liczący dziś ponad 350 milionów wyznawców — ukształtował w początkach wieków średnich wspaniałą kulturę materialną i duchową, która wraz z podbojami narzucił Arabowie krajom Azji i basenu Morza Śródziemnego.
Prymat cywilizacyjny Bagdadu — kolebki księgarzy (w IX wieku było ich stu) — użnało bez przysmuo wiele podbitych narodów. Józef Bielawski — **Książka w świecie islamu**, „Ossolineum”, s. 433, 37 zł.

Młodość do maozowieckiego grodu, znajomość czasów i ludzi, podktykowały Wiktorowi Gomułkiemu (1850—1919)

„Wspomnienia i portrety” oraz „Przechadzki po Warszawie” z ostatnich dziesięcioleci XIX w. Jak we „Wspomnieniach niebieskie-ko mundurki” uchwycił wszystkie uroki i klimat dawnej stolicy.
Wiktor Gomułki — **Warszawa wczorajsza**, „Czytelnik”, s. 538, 50 zł.

Wserii „Biblioteki Uniwersytetu Ludowych i Powszechnych” ogłoszono pracę napisaną w oparciu o relacje i raporty obcych podróżników odwiedzających nasz kraj. Z opisów tych poznajemy na przestrzeni wieków obraz stosunków gospodarczych, społecznych i politycznych, obyczajów i zwyczajów — nawet takich jak zakorzeniona w Polsce od czasów Augusta II tradycja żałowania wszystkich najważniejszych spraw publicznych i prywatnych przy... kleichach.
Artur Bardach, Stanisław Herbst — **Kultura polska w źródłach i opracowaniach**, „Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza”, s. 398, 47 zł.

Ambicje swoistego nowinkarstwa scenicznego nie omijają również i szkolnych warsztatów teatralnych. Przykładem tego może być wystawienie „Ucieczki” M. Bułhakowa, jako pracy dyplomowej absolwentów wydziału aktorskiego PWST w Krakowie, pod kierunkiem prof. Haliny Gryglaszewskiej. Nowinkarstwo polega tu na wydobyciu z mroków zapomnienia radzieckiego dramaturgia o interesującej sylwetce twórczej oraz zaprezentowanie jego epickiej sztuki scenicznego „Ucieczka” polskiemu widzowi w bardzo skrótovej, trudnej formie inscenizacyjnej.

Reżyser i pedagog — jest także tłumaczem dramatu Bułhakowa, który to dramat przedstawia w sporę hołec obrazów końcowe fragmenty wojny domowej na froncie krymskim (1920—21) i porażkę kontrrewolucjonistów wraz z ich ucieczką przed czerwonoogwardzistami. Poszczególne etapy tej ucieczki są — Konstantynopol, a potem Paryż i znowu Konstantynopol. Biali generalowie stają się obłędni i pijacami emigracji, zaś sprowadzeni burżuazyjni zbijają nowe fortuny. Lecz wszystkich przesłaniają koszmarnie sny i tęsknota za Rosją. A w niektórych chorych duszach szczytna się budzi zdrowe odruchy. Przebudzeniem ich świadomości będzie choć powrót do kraju, nawet za cenę odpokutowania krwawych win, pomniejszych w imię ślepego postępustwa wobec dawnej wiary.

A więc — szeroki, epicki ciąg fabularny sztuki podbudowuje działanie poszczególnych postaci scenicznycch, uzasadnia ich przemiany psychologiczne i wzmagaa dramatyczną napięcia. Osoby dramatu są w większości ludźmi dojrzałymi, ukształtowanymi już przez dotychczasowe życie. To przeważnie stara gwardia wyższych carskich wojskowych i dygnitarzy cywilnych. Młodzieży (prócz kobiet) raczej niewiele...

Jerzy Bober **TEATR**

Młodzi w rolach Starych
— i co z tego wynika...

Toteż nie wydaje mi się, aby wybór właśnie takiej sztuki na warsztat teatralny młodzi aktorzy, był w pełni uzasadniony. Co więcej — konieczność rezygnacji z pełnej konstrukcji fabularnej „Ucieczki” i zamknięcie spektaklu w „3 aktach” — powasne ubożyło warstwę psychologiczną owej epki na scenie, stworzonej przez autora.

Nadanie przedstawieniu stylizacji z pogranicza „rapsodyzmu” — wyraźnie usztyniło działania aktorskie. Skrótowość inscenizacji — zagubiła prawdopodobnie szereg wewnętrznycch postaci. Zostały jakieś migawki i strzępy sytuacji, w których musiałby się swad poszczególne wątki akcji, zaś sylwetki ludzkie można było zaledwie naszkicować. W takim kształcie scenicznym tylko wytrawni aktorzy mogli odnieść sukces artystyczny, wraz ze sztuką.

Nie datujemy, że większość wykonawców (bardzo faszcz niedoskonałych aktorsko) nadbrała luki warsztatowe, dykcyjne i po prostu brak odpowiednich warunków fizycznych (wiek) — nadmierną krzykliwością, albo sztucznie upozowaniami, czy próbą obejścia prawdomożności scenicznycch przy pomocy „relacjonowania”, jakby na stronie — rysów i psychologii postaci.

Niesamierosne akcenty humorystyczne wydobylały się np. z dialogu dwóch młodzieńców, z których młodszy wyglądał jakby zwał się do drugiego po „młody człowieku”... Chłopiec general-bawadłaska (skądinąd z zadatkami na rasowego aktora) uśmiał poprzecz rubaszny ton głosu i nadmiar temperamentu — przekształcił się w starożytny wosk-jennego. Zaś obłąkany pułkownik, były lew słonowy i dworak — nie mógł wygrać więcej, ponad to — co trestia ciekawie ukazał na scenie — a więc przejmujący dreszczem epikod młodzieńczego pasła...

Stąd też wiele kwestii dramatycznych ocierało się o granice amatorszczyzny. Albowiem egzamin z tej sztuki był egzaminem za wczesnym dla zdecydowanej większości młodych, przyszytych aktorów. Dlatego też nie łatwo wyrobić sobie pełny osąd o ich możliwościach. I trzeba kontentować się fragmentami roli, które gdzieniegdzie zdradzały prawdziwość, lub tylko spoziewający nerw scenicznego.

Najbardziej obronną ręką wyszły z tego pokazu szkolnego — dziecucha. A więc: niewątpliwie utalentowana Margita Dukiet w roli Lułki — dalej, początkowo b. sztywna, ale rozgrywiająca się ku końcowi i wówczas przypominająca dobre kreacje filmowe — Ewa Krzyżewska, jako Korzuchina — oraz narratora w rapsodycznym stylu, Krystyna Królówna (Ktoś).

Jak wspominałem już, smaczny temperament aktorski cechował Aleksandra Bednara (general Czarnota). Interesującą sylwetkę Naczelnego Wodza zaprezentował Bolesław Ogórek, również frapujący jako szef kontrwywiadu, Cichy. Obie role nieco demotyzna, ale w odmiennym kolorycie. Zdolnościami charakterystycznymi w całkiem dojrzałym wydaniu błysnął Czesław Wojtala — i to aż w 3 rolach, z których najbardziej zabawną był francusko-rosyjski lokaj Antuan. Nieszło momenty miał Stefan Szramel, jako Korzuchin — ale tylko w Paryżu.

Opanowanym już, dobrym rzemiosłem aktorskim brylował wśród młodych kolegów Andrzej Buszewicz (dowódca frontu, Chudow), ale to przecież aktor grający już w poprzednim sezonie na krakowskich scenach! Stworzył on jedyną, pełnokrwistą postać z ośmiu snów „Ucieczki”, gdzie zagubione człowieczeństwo znalazło metaforyczną klamrę — od tragedii do optymizmu. Oszczędnymi środkami i wewnętrznym skupieniem zarzysował Buszewicz tę bardzo złożoną psychicznie sylwetkę, potencjalnego bohatera pozytywnego. Scena Szkolna PWST w Krakowie. M. Bułhakow „Ucieczka” (Bleg). Tłumaczenie H. Gryglaszewskiej. Reżyseria: Halina Gryglaszewska. Oprac. muzyczne: Jerzy Kaszycki.

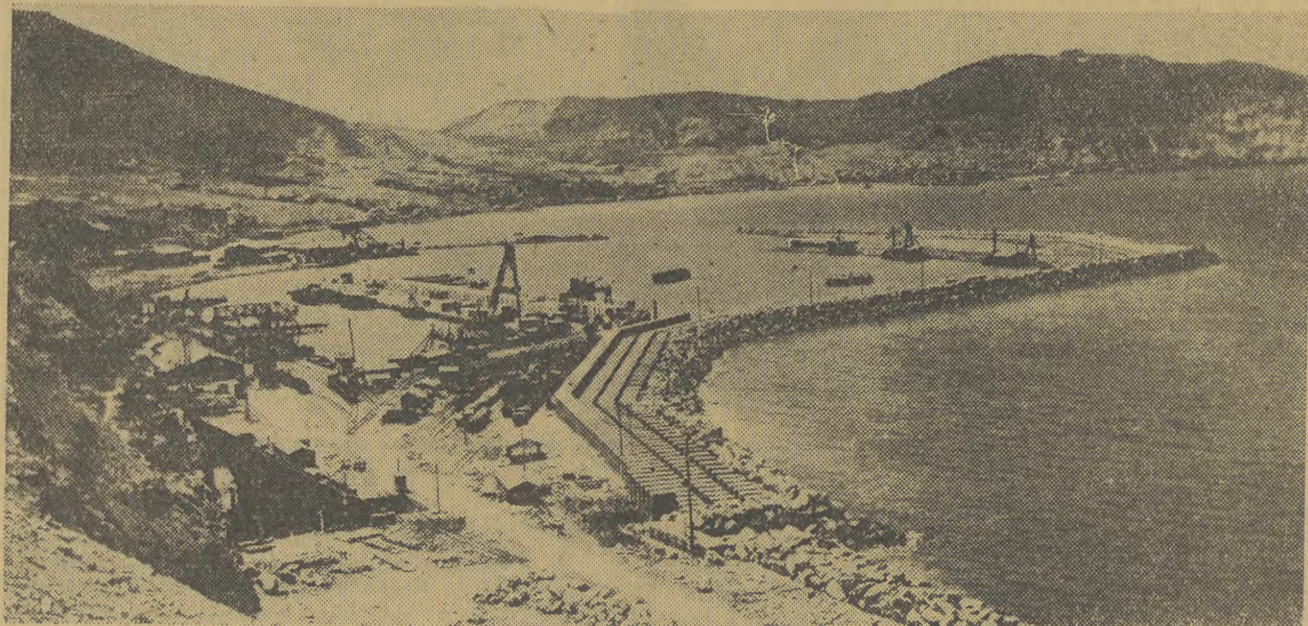


Ray Bradbury i John Huston
angielsko-amerykańska
Aktorzy
Gregory Peck, Orson Welles i in.
Treść
Jest pierwsza polowa XIX w. Kapitan Ahab wypływa żaglowcem z nowo zwerbowaną załogą na polów wielorybów. Potrachem wielorybników jest Moby Dick — biały wieloryb. Sam kapitan stracił nogę w „pojedynku” z Moby Dickiem i porzucił mu semtę...
To mi się podobało:
Pasjonujące, autentyczne polowania na wieloryby i świetnie pokazana burza na oceanie.
A to nie:
Zbyt jednostajny w swym demonizmie Gregory Peck.
Wnioski
Interesujący film dla młodzieży.

Leszek Kołodziński

ALGERIA

Porwana przez OAS...



NIEDYSKREJCJE ŚWIATOWE

Brytyjski minister transportu, Ernest Marples, naraził się Francuzom twierdząc, że znakomita skądinąd kuchnia francuska, nie jest higienicznie prowadzona. Oburzonym Francuzom minister wyznał, że na własne oczy widział, jak kucharz znakomitej restauracji na Riwierej maczał palce w sosie, kosztując go. Podobnie sprawdzał smak innych potraw.

Pierre Salinger, rzecznik prasowy Białego Domu, był kiedyś cudownym dzieckiem, grając w dzieciństwie na fortepianie. Na życzenie Kennedy'ego, Salinger odegrał jeden ze swoich dziecinnych utworów podczas przyjęcia w Białym Domu na cześć kompozytora Igora Strawińskiego.

Gina Lollobrigida i Sophia Loren, leciały tym samym samolotem z Paryża do Rzymu. Zacięte rywalki o prymat na włoskim firmamencie filmowym, nie wymieniły między sobą w czasie lotu ani jednego słowa.

Magazyn amerykański „Time” wybrał włoskiego portreciście Annigoni, by namalował portret Kennedy'ego, jako kreowanego przez tenże magazyn „człowieka roku 1961”. Portret Kennedy'emu nie udało się jednak Annigoniemu do tego stopnia, że w Białym Domu uznano go raczej za kłopską karykaturę...

Wśród Anglików, podniesionych przez królową Elżbietę do stanu szlacheckiego, znalazł się również generał John Barracough, który w październiku 1945 jako szef brytyjskiej armii okupacyjnej w Niemczech, zdjął Adenauera ze stanowiska burmistrza Kolonii „za nieudolność”.

W końcu stycznia dzienniki francuskie podały wiadomość o tajemniczym porwaniu adwokata paryskiego, pani Piurelle Glaymann. Przez kilka dni jej losy były nieznane. Wiedziało tylko, iż ostatniego stycznia wyjechała do Algierii, by bronić przed sądem jednego z uwiezionych członków algerskiego ruchu wywoleńczego. W czasie gdy udawała się autobusem na lotnisko w Algierze, samochód został zatrzymany przez OAS, a pani Glaymann uprowadzona w niewiadomym kierunku.

Mimo alarmów postępowej prasy, mimo licznych interpelacji ze środowisk prawniczych policja francuska do końca nie zdołała wyjaśnić zagadki ani wpaść na trop porwanej. Dopiero po tygodniu ukazała się wiadomość, iż pani Glaymann odnalazła się zdrowa i cała i znajduje się pod ochroną policji w Algierze. W żadnym stopniu nie jest to jednak jak się później okazało,



zasługa francuskich władz bezpieczeństwa. Ale nie uprzedzamy faktu.

We wtorek 6 bm. pani Glaymann znalazła się w Paryżu. Odnaleźliśmy ją wśród jej przyjaciół, adwokatów paryskich. Młoda, szczupła kobieta, o długich blond włosach ma jeszcze w twarzy coś ze świeżych tragicznych przeżyć. Oto jej relacja: „W drodze na lotnisko samochód, którym jechałam, został zatrzymany przez 3-osobową grupę, która przedstawiła się jako „kontrola OAS”. Jeden z ubrojonych mężczyzn, wysoki brunet w marynarskim płaszczu, zwrócił się do mnie: „Adwokat Glaymann, pani pozwoli z nami”.

Poczułam lufy pistoletów przystawione do pleców. Zaprowadzono mnie do stojącego opodal samochodu, zasłonięto oczy, samochód pomknął z dużą szybkością w niewiadomym kierunku. Jechaliśmy dość długo. W pewnym momencie kazano mi wysiąść i pozwolono odsonić oczy. Znajdowałam się w jakimś lokalu na parterze. Mimo protestów odebrano mi teczkę z aktami sprawy. „Jestem adwokatka — zawałam — akta sprawy stanowią tajemnicę zawodową”. „Właśnie to nas interesuje” — odpowiedzieli moi prześladowcy.

Było wśród nich dwóch Niemców i jeden Włoch. Wicemistrz tej grupy, którego nazywano Ryszardem, przyszedł w towarzystwie jakiejś kobiety, która przeprowadziła rewizję osobistą, odbierając mi wszystko, co miałam przy sobie i na sobie.

Przebywałam tam w ciągu następnego dnia, kiedy postanowiono mnie przewieźć w inne miejsce, gdyż — jak dochodziły mnie strzepy ich rozmów — jeden z eskortujących mnie, ów Włoch, był nadmiernie gadatliwy. Zasłonięto mi na powrót oczy i przez kwadrans jechaliśmy samochodem znów w niewiadomym kierunku. Tam uwiezono mnie w lokalu na pierwszym piętrze, gdzie spędziłam następną trzy dni.

Przez cały czas wypytywano mnie o różne sprawy zawodowe, o adwokatów, o klientów, a moje odpowiedzi spisywała maszynistka. Badano tym towarzyszyły pogroźki...

Filmowana byłam starannie. Na noc związywano mi ręce i nogi i przywiązywano do krzesła. By uniemożliwić ucieczkę zabrano mi ubranie i wrzucono do wanny. Pozostałam w szlafroku. Pilnujący mnie dwaj Niemcy otrzymali od Ryszarda rozkaz niewypuszczania mnie z więzienia w razie gdyby na trop nasz wpadła policja.

Nie szczędzono przy mnie rozmów o torturach, jakim poddawano kobiety algerskie, i jak mogłam się zorientować, również i mnie postanowiono wykończyć. Wyczułam jednak, że jeden z OAS-owców, imieniem Filip, chciał mi tego losu oszczędzić. Był to członek Legii Cudzoziemskiej, który od miesiąca był w OAS. Odmienne niż inni, nie był on dezerterem, lecz po prostu zakończył swoją służbę w Legii. W niedzielę, 4 bm., gdy byłam sama, długo ze mną dyskutował i w końcu zaproponował pomoc w uwolnieniu, gdyż jak twierdził, nie mógłby mnie zabić. W niedzielę po południu w jego towarzystwie opuściłam lokal, w którym mnie wzięto. Wsiadliśmy do tramwaju, potem do taksówki, ureszcie dojechaliśmy do koszar policji... Byłam wolna...

— Jak z tego widać — mówiła pani Glaymann — udało mi się ocalić życie tylko dzięki przypadkowi. W żadnym wypadku nie jest to zasługa władz porządkowych, które, jak mi się wydaje, często wręcz mają swoje powiązania z OAS.

— W tych warunkach praca adwokata w Algierii staje się prawie niemożliwa. Jak się zorientowałam, przyczyną mego porwania i uprowadzenia było właśnie to, że przyjechałam do Algierii stawać w sprawie uwiezionego Algierczyka.

Na zdjęciu wygląda to bardzo nublwie i nie awanturnie. Ot, wielki nowoczesny statek w tunie nocnych światel odbywa zapewne zwykły rejs do portu docelowego. Dla laika może to być również dobrze rozreklamowana „Francja” przeznaczona na drenaż wypchanych kieszeni międzynarodowych snoobów jak i każdy inny wielki „pasażer”. Tylko wilk morski skrzywi się na taki brak orientacji. Przecież ta sylwetka jest charakterystyczna, nie ma podobnej na całym świecie! Otóż: ani to statek pasażerski, ani w drodze do portu. Po prostu atomowy lodolamacz „Lenin” u brzegu dryfujący kry wyładowuje wyposażenie stacji polarnej Biegun Północny 10.

ZSSR LODY, LODY!

na badaczy bieguna przetrucano zawsze samolotami i helikopterami systemem ratalnym, po „kawalku”. „Lenin” w grudniu zabrał od razu wszystko i ruszył wypróbować swą atomową moc na przyrodzie.

W zapiskach jednego z dziennikarzy, który znalazł się na pokładzie w czasie pamiętnego rejsu znalazł się następujący fragment:

...nocą przebiliśmy się przez zwały lodu u brzegów Małej Wyspy. Cała załoga często zaglądała za burtę. Wielka fala zalała skraj pola lodowego, które zamarało gwałtownie, świeciło i głośno „mówiło”.

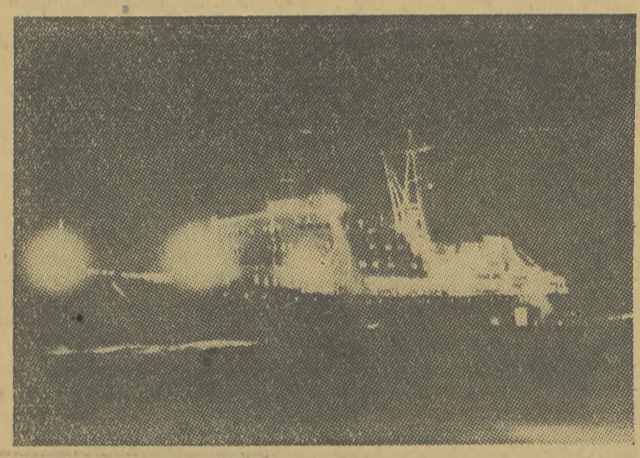
...Widok niedźwiedzi przestał elektryzować. Dość często ukazywały się na szaro-białych polach lodowych. Statek idzie swoim kursem, niedźwiedź wolno wycoufuje się z jego sąsiedztwa, stojąc z dala na tylnych łapach odprowadza nas wzrokiem.

...Na mostku zebrał się kapitan statku, I oficer, II oficer, inżynier-mechanik i ekspert techniczny. Co zamierzało kapitanów do tego stopnia, że urzędują wszyscy? Pogoda dobra, nisko nad horyzontem widać czerwone słońce kładące poświatę na bezkresnych lodach. Nagle z tarczy słonecznej tryska ognisty stęp i stol nieruchomo na niebie jak pęk piombi. Artyka ostrzeża — żartował kapitan Sokolow. Barometry leca na lew na szyję. Z kapitańskiego mostku przez radio płynie rozkaz do załogi: „statek w strefie silnego szturmu. Sprawdźcie uchwyt wszystkich przedmiotów”.

„Lenin” okazał się od arktycznych lodów silniejszy. Nieraz jechał pod naciskiem lodowców, ale odnalazł wyznaczony cel: zagubioną gdzieś pod biegunem jedną z tysięcy kry o owalnym kształcie i gładkiej, błyszczącej powierzchni.

Na tej to właśnie „opoce” o rozmiarach 3x5 km zajęta swoimi badaniami w pomarańczowych domkach, załoga stacji dryfuje ku biegunowi północnemu z szybkością 2-3 mil na dobe.

„Lenin” zawita do nich dopiero za rok. Przez 365 dni jedynym widokiem pozostaje — lód, jedyną wieścią ze świata — radio, jedynym towarzystwem — niedźwiedzie, a jedyną atrakcją — worki z pocztą zrzucane z powietrza (zł)



PROBLEMIKI „Krytyka” USA

Różne mogą być sposoby zemsty, do jakiej uciekają się autorzy, by „odegrać” się na krytyku, który nie zostawił suchej nitki na ich dziele, aczkolwiek nie zastugiwało ono na lepszą ocenę. Na oryginalny pomysłu wpadł jednak David Merrick, autor komedii muzycznej wystawianej na nowojorskim Broadwayu. Komedja „Subways for the sleeping” potępiona została jednoznacznie przez krytykę.

Autor zadał sobie trud przetrzeźwienia książki telefonicznej Nowego Jorku.

Wśród miliona abonentów odnalazł nazwiska identyczne z nazwiskami najlepszych nowojorskich krytyków teatralnych. Większość dała się namówić — za odpowiednim wynagrodzeniem — do napisania entuzjastycznej opinii o sztuce Merricka. Z branych wypowiedzi, Merrick zmontował całostronową reklamę swego musicalu i ogłoszenie to przesłał do sześciu czołowych dzienników nowojorskich.

Wystarczyło, że jeden dziennik dał się nabrać, tym bardziej, iż tym dziennikiem był „New York Herald Tribune”. Jego czytelnicy mogli więc przeczytać opinię niejakiego Howarda Taubmana, że „komedia Merricka jest najlepszą od 30 lat z wystawionych na Broadwayu”, chociaż krytyk Howard Taubman nazwał ją nudnym sztuczkiem, które może tylko zrazić widzów śpiączką. Podobnie brzmiały inne wypowiedzi klientów Merricka, o nazwiskach identycznych z krytykami.

Reakcja opinii publicznej na trick Merricka była w większości potępiająca. On sam niczego innego nie oczekiwał. Ale osiągnął to, że o jego komedii muzycznej mówią wszyscy w Nowym Jorku. Dla autora niefortunnej sztuki, to właśnie było „problemem zasadniczym”...



Dla przybysza z Europy, Brasilia jest nowym, odrębnym światem. Tym bardziej, że zanim dotarł do nowej stolicy Brazylii, zdążył już nasłuchiwać się o mieście zbudowanym w sercu dżungli, zagrożonym przez dzikie zwierzęta i ludzkość szczepcy Indian. Nawet bez zleń woli mówi się o Brasiliu jako o mieście, które zamiera — zanim zdążyło ożyć. Ze dżungla wdziera się na puste łąki...

A tymczasem Brasilia rzychło się rozbudowuje. Ruch uliczny jest tu podobny do oszałamiającego, jak w miastach zachodniej Europy. Coraz to nowe budowle, często bardzo śmiałe architektonicznie, wystrzają się w górę. Szerokie autostrady łączą Brasilię z Rio, Belem i Sao Paulo. Wykacza się linie kolejowe do wszystkich większych miast kraju. Codziennie 40 samolotów startuje i ląduje w tym najnowocześniejszym mieście świata.

BRAZYLIA ŻYCIE nowej STOLICY

A „dzicy Indianie”? Nie ma wśród nich w ogóle ludźców, a ich osiedla znajdują się w odległości tysiąca kilometrów od stolicy. Miasto tętni pełnym życiem. To, że jego ludność stale wzrasta, zwiadcza być może podstępem — ale usprawiedliwionemu posunięciu rządu. Osiedlający się w Brasiliu otrzymują place o 100 procent wyższe, niż mieszkańcy innych wielkich brazylijskich miast. Kto znalazł się na wyższym pobory, zdaje się już później nie dostrzegać, że ceny w nowej stolicy są również o 100 procent wyższe...

Teżknota za pięknym Rio de Janeiro przełamana została niemal zupełnie od czasu, gdy obok Brasiliu ukończono wielkie, sztuczne jezioro, które stanowi pełnowartościowy ekwiwalent za synną na całym świecie plaż w Copacabana.

W tym, nowoczesnie zaplanowanym, obliczonym na wszystkie możliwości mieście nie ma skrzyżowań ulic, czerwonych i zielonych światel, ani policjantów regulujących ruch. Przez Brasilię wiodzie główna arteria o 14 jezdniach, z których kolejno zjeżdża się w bocznice.

Adres mieszkańca w Brasiliu brzmi np.: SQ 108, Bl 5, AP 606. Tylko na pozór wygląda to na sztyr. Szybko można się oswoić z cyframi. „SQ” oznacza Superquadra. W Brasiliu istnieje 128 takich superkwadratów, każdy z nich zawiera około 600 AP, czyli apartamentów. „SQ” — to małe miasta dla siebie, ze szkołami, restauracjami, kinami i restauracjami. I każdy taki kwadrat ma swój klub, w którym skupia się życie towarzyskie mieszkańców. Eksperyment z budową nowej stolicy powiódł się w pełni.

(JAP)

SUDAN DWA ŚWIATY

Współzawodnictwo między Wschodem a Zachodem toczy się nie tylko o to, kto wyprodukuje więcej i lepszych artykułów. Dotyczy także ukazania ustroju państwowego i tegoż ustroju osiągnięć wśród młodych krajów dopiero formujących swe państwowe organizmy. Na przykład w Sudanie. W dzielnicy handlowej Chartumu zorganizowano wystawę radziecką. Na wystawie zobaczyć można maszyny rolnicze, samochody ciężarowe i osobowe, motocykle, rowery. A także zdjęcia fotograficzne miast, które powstały z niczego i zagospodarowanie terenów, dotychczas niezamieszkałych w środkowej Azji.

Kilkadziesiąt zaledwie metrów od wystawy radzieckiej, znajduje się gmach ambasady USA. Na ścianach budynku umocowane zostały gabloty. Amerykanie pokazują tu swą potęgę militarną. Obejrząc więc można fotografie ponaddziesięciu bombowców w czasie manewrów. Są one stale gotowe do zaatakowania każdego punktu na kuli ziemskiej, o ile to dla Ameryki okaże się konieczne. Głosi tak przynajmniej odpowiedni napis pod zdjęciami. W gablotach umieszczono także wielki literami po angielsku i arabsku napis: „Najważniejszym zadaniem dowódcy lotnictwa strategicznego USA jest... zachowanie pokoju”.

Być może, Sudańczycy wierzą nawet w hasło z gablot amerykańskich. Same gabloty nie stanowią jednak dla nich żadnej atrakcji. Rzadko urzecz można przechodnia, który przystanie przy nich na chwilę. Natomiast wystawa radziecka cieszy się ogromną popularnością. Sudańczycy podziwiają ekspozycję, dyskusują nad ich zaletami oraz pytają, jak je można nabyć. Bo tych maszyn i pojazdów potrzebują.

Amerykanie są podobno mistrzami od reklamy. W Chartumie przegrali jednak smrotnie z organizatorami wystawy radzieckiej (pel)



Tadeusz Kwiatkowski

Rozmaitości z notesu

Sądze, że czytelników zaciekawią drobne informacje i spostrzeżenia, jakie wyniosłem z pobytu w Japonii.

Mam przed sobą notes, a w nim wiele notatek, poczynionych na gorąco. Niektóre z nich pozwolę sobie przytoczyć.

FILUMENISTYKA: Ciekaw jestem czy zbieracze etykiet zapalaczy honorują w swych kolekcjach zapalki japońskie? Otóż w Japonii każde przedsiębiorstwo, większy sklep i wszystkie bary, restauracje i kawiarnie ofiarowują swemu klientowi pudełko zapalek z etykietą reklamującą własną firmę. Większość etykiet naprawde na dobrym poziomie plastycznym. Zebrałem takich wiele, co nie znaczy oczywiście, że tak często odwiedzałem bary. Nie spotkałem się z zapalnikami monopolowymi. A może w Japonii nie ma monopolu zapalczanego? Trzeba to sprawdzić! I czy filumeniści zbierają tylko etykiety monopolowe? (dopisek autora — nie sprawdziłem, bo zapomniałem!).

ZABAWKI: Jedną z najbardziej rozwiniętych

galezi japońskiego przemysłu jest produkcja zabawek mechanicznych. Zafascynowani, godzinami patrzyliśmy na te cuda dla najmłodszych. Uprzejmi sprzedawcy demonstrowali nam cierpliwie wszystkie okazje, jakie nas interesowały. A więc chodzące i miauczące kotki, szekające psy, które służą jak tresowane motocyklistów wskakujących na motor i ruszających szpertem w drogę dookoła np. stołu, samoloty, które po koleji uruchamiają swe silniki, rolują po podłodze, potem przystają, a w otwartych drzwiach pojawia się... stewardessa zapraszająca do wnętrza. Helikoptery — unoszące się na wysokości kilku metrów w powietrze i krążące po pokoju.

Mój przyjaciel kupił śmieszne czwóreczka, który nalewa sobie trunek z flaszki do kieliszka, wypija zawartość, po czym marszczy się z niesmakiem i czerwieni, a z uszu buchają mu kleby dymu. Wszystkie te zabawki czerpią swą energię z niewielkich baterii, bardzo tanich i wszędzie do nabycia.

- ŚWIATOWID**
- KOSMOS.** W ZSRR instaluje się na ciężkich sputnikach aparaty pomiarowe. Mierzą obracającą się Ziemię, której „kibic” bez przerwy się zmienia.
- WENUS.** Doba na Wenerze trwa równo dwa tygodnie. Stwierdzili to astrofizycy radzieccy.
- ORDER.** W Japonii wprowadzono order „Za dobre zachowanie”. Nagradzać się nim będzie... więźniów.
- WAKACJE.** Do Leopoldville wyjeżdża reżyser włoski Antonioni. Twierdzi, że przybywa do Kongo, aby począć (!)
- URAN.** W Bernie na działkach robotniczych odkryto uran. Złóże sięga 1.000 ton.
- ZAPEWNIENIE.** Ben Khedda szef Tymczasowego Rządu Algierii: Jeżeli armia francuska pozwoli nam działać, zlikwidujemy OAS w ciągu 6 tygodni.
- SZYBIEJ.** W wielkich fabrykach Argentyny wprowadzono nowy system poruszania się załogi — na wrotkach.
- PRZECIW SUSZY.** „Molekularne przesładeradio” pokryje w lecie jeziora Armenii dla ochrony przed parowaniem wody.
- NIESPODZIANKA.** We Francji pokazali się niezmiernie rzadki w Europie szczur-płzmowy. Waży on 1,5 kg, żywi się tylko morską trawą.
- NA POCZEKANIU.** W atomowej łodzi podwodnej na warsztwie chemikali w ciągu miesiąca wyrasta zielony groszek.
- PODRĘCZNIK.** W Alma Acle wyszedł po raz pierwszy w historii tego kraju podręcznik stenografii w języku kazachskim.
- WINO.** W Londynie ukazało się wino w proszku. Wystrarczy tylko dodać wody.
- FRYZURA.** Hełm do suszenia włosów z wilgociolermem. Prąd wyciąga się automatycznie, gdy włosy są suche — ale nie wysuszone.
- AA, KOTKI DWA...** Maszyna, której metalowe ramle kołysze wózek ze śpiącym dzieckiem — skonstruowana została w Kolonii.

JAPONIA

PACHINKO. Sań, hałas i wielkie pieniądze, tak by można w skrócie nazwać grę Pachinko. Ogromne hale, poprzecinane rzędami oszklonych szafek — stojących jedna przy drugiej. Za szkłem na pionowej desce powbijane gwóźdźce, o które obija się kula spadająca z góry. Jeśli wypadnie do odpowiedniej dziurki — nowe kulki wysypują się — do miseczek poniżej. Kto zakupił pięćdziesiąt kulek a odda więcej (sto, dwieście) otrzymuje nagrodę, zależnie od ilości kulek. Tysiące mężczyzn stoi przy tych aparatach przypominających naszą fortunkę i gra godzinami. Z wypiekami na twarzy, zapominając o bożym świecie. Grający kreją przekładniami, kulki skaczą z hałasem. Huk w tych salach nie do zniesienia. A pieniądziej? Koncern Pachinko wykupił całe ulice na hale do gry. Wynajmuje coraz to nowe lokale, zatrudnia dziesiątki tysięcy funkcjonariuszy. Pachinko w Japonii to interes lepszy od naszego Totka i pozyskał chyba więcej zagorzałych zwolenników.

TOKIO liczy dziesięć milionów mieszkańców, a ponieważ trzy czwarte miasta to partowe domki — stąd Tokio jest najrozleglejším obszarem miejskim na świecie. Najdziwniejsze w tym wszystkim jest to, że ulice zajmują tylko 8 proc. powierzchni miasta, podczas, gdy w Europie około 20 proc. Uliczki są ciasne, wąskie, niejednokrotnie bez chodników. Porusza się po nich siedemset tysięcy pojazdów mechanicznych. Po go-



dziennie szesnastej samochód przebywa jeden kilometr w ciągu... 20 minut. ARIGATO — dziękuję.

Witold Zachęta

POMNIK

Prezes wszedł na trybunę w milczeniu całej sali. Atmosfera była uroczysta i pełna napięcia. Pan prezes odchrząknął i zaczął mówić: — Obywateli! Zebrałiśmy się tutaj, na tej sali, ażeby w należytej powadze, z miłością i czcią, złożyć hołd naszemu bohaterowi, obywatelowi



Rys. STEFAN BERDAK

ZNACZKOWE WIEŚCI

CZECHOSŁOWACJA. Początek tego kraju wydała 6 znaczków o tematyce sportowej. Z okazji: XV Wycieczki Pokoju Berlin — Praga — Warszawa. XV Mistrzostw Świata w Gimnastyce Sportowej, Mistrzostw Świata w Jeździe Figuralnej na lodzie, mistrzostw świata w kreglach, piłce nożnej i lekkiej atletyce.



GRECJA. Głowa greckiego boga Hermesa widnieje na znaczku wydanych w związku ze stułeciem znaczka greckiego.

JUGOSŁAWIA. Postać Łuki Vukalovica, przywódcę powstania w Hercegowinie przedstawiono na znaczku wydawanym w setną rocznicę tego wydarzenia. Ukazał się także znaczek z okazji Dnia Wojska i XX rocznicy utworzenia Armii Jugosłowiańskiej.

RUMUNIA. Nowości tego kraju to: seria (9 znaczków) „Stulecie Ogrodu Botanicznego w Bukareszcie”, (wydano także blok znaczkowy z podobiznami założycieli ogrodu), 7 znaczków lotniczych „Architektura Rumuńskiej Republiki Ludowej ostatnich lat” oraz seria poświęcona kulturalnym rocznicom 1961 r. Znaczkami tej ostatniej serii przedstawiają: greckiego filozofa Heraklita, filozofa angielskiego Franciszka Bacona, indyjskiego pisarza i filozofa R. Thagore pisarza argentyńskiego Domingo Faustino Sarmiento, niemieckiego pisarza Heinricha von Kleista oraz rosyjskiego uczonego i poety M. Lomonosowa.

AUSTRALIA. Jak każdego roku ukazał się tu znaczek z okazji tradycyjnej „Gwiazdki”. Widnieje na nim tekst (z) bliżny z XV wieku.

NA OPAK...

TELEWIZJON. Jak podawał „Der Spiegel”, specjalny wysłannik prezydenta USA do Berlina zachodniego, Clay, polecił w swoim gabinecie służbowym zainstalować aparat telewizyjny, przy pomocy którego może obserwować przebieg graniczne przy Friedrichstrasse w Berlinie. Tak to — amator... telewizji.

TRUDNA LEKTURA. Słynny pisarz francuski, Jean Cocteau, zaangażował trzech grafologów z francuskiej Sorbony, aby odczytali rękopis napisanego przez niego przed trzema laty „Requiem”, którego sam obecnie nie może „rozszyfrować”. A co powiedzą przyszli czytelnicy?

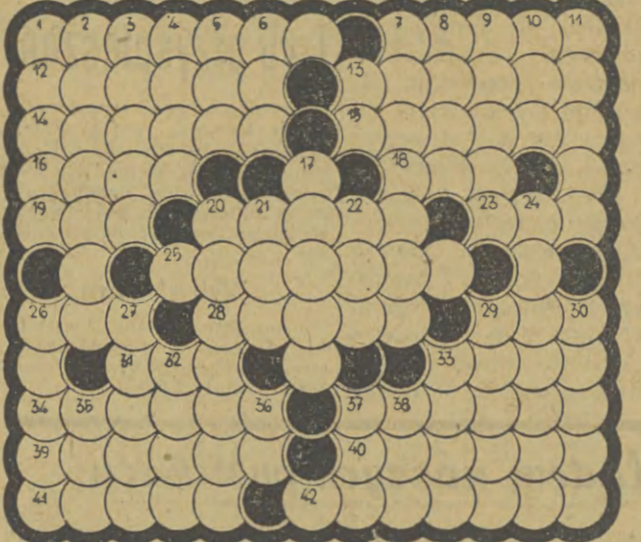
UWIEŻONY TALENT. Odsiadujący w jednym z więzień amerykańskich karę za fałszerstwo banknotów, 29-letni Donald Stein, zwrócił się listownie do centrali wywiadu amerykańskiego, oferując jej swoje usługi w fałszowaniu banknotów i dokumentów obcych państw.

JAK DŁUGO? „Jak tego dowodzą losy współczesnej ludzkości, nawet do wiszącego miecza Damoklesa można się przyzwyczaić” (Orson Welles; znany aktor i reżyser amerykański). Oczywiście, jak długo — wisi...

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. miasto k. Krakowa założone w 1304 roku przez Kazimierza Wielkiego, 7. postój w drodze dla posłania koni, 12. główny zapasnik w walce byków, 13. kubrak staroświecki, 14. zakładnik wzięty dla zabezpieczenia wykonania umowy, 15. świder chirurgiczny do otwierania jamy kostnych, 16. składa się z 1440 minut, 18. był taki Baba z rozciągniętymi, 19. forma poezji lirycznej, 20. urządzenie do zakiszenia paszy dla zwierząt gospodarskich, 21. słynne uzdrowisko belgijskie, 25. morze węgierskie, 26. największa wyspa Jugosłowiańska, 28. stulecie wykrepany i niedoświadczony, 29. daleko, 31. stolica Baskirii, 32. imię Beresowskiej, 34. podstęp, 37. mechanizm, 38. starożytny bóg zła i ciemności, przeciwnik Ormuzda, 40. konferencja robocza, 41. wdzianko damskie podobne do zakładu, 42. najdalej wysunięty na południe przylądek w Europie.

PIONOWO: 1. gromada zwierząt, 2. wyższy oficer dowodzący zespołem okrętów wojennych, 3. wóz dwukółowy używany przez Turków, 4. natchnienie poetyckie, 5. zdrobniałe imię żeńskie, 6. inicjały organizacji techników polskich, 7. nos 1 przy pogodzie, 8. marka znanych samochodów osobowych, 9. występ publiczny, 10. popularny dawniej proszek do szorowania, 11. jezdnia dla sań, 13. znak kontrolny na wyrobach fabrycznych, 17. na ubraniu i na honorze, 20. kolonia brytyjska w Borneo, 21. jednostka wojskowa w armii Aleksandra Wielkiego, 22. wykrzyknik, 24. grupa wybitnych działaczy związanych z wspólnością celów, 26. sznur pereł, 27. narodowy napój kirgizski, 29. długi bicz o krótkim biczyku, 30. hebrajskie imię męskie, 32. rosyjskie imię męskie, 33. sen pełen widziadła, 35. gatunek papugi, 36. inicjały znanego historyka i pisarza polskiego okresu Oświecenia, 37. skrót stawiąca na recepty wyznaczający jednakowe ilości składników, 38. termin szachowy.



Rozwiązania prosimy kierować na adres redakcji do dnia 27 II br. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopercie „Krzyżówka z nr 41”. Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi redakcja rozlosuje nagrody w postaci

10 WARTOŚCIOWYCH KSIĄZEK ROZWIĄZANIE „KRZYŻÓWKI” z NR 29 (3/4 II 1962 r.)

POZIOMO: 1. posesor, 8. obrók, 13. acz, 14. okap, 15. rama, 16. seledan, 17. sedan, 18. Ela, 19. Arizona, 21. romb, 23. etan, 24. rondo, 27. Kair, 29. atak, 32. szuwaks, 36. oto, 37. Tales, 38. karoten, 40. amun, 41. komu, 42. era, 43. tasak, 44. koszar. PIONOWO: 1. paser, 2. ocelot, 3. szlam, 5. soda, 6. oko, 7. rana, 8. Breza, 10. radon, 11. Oman, 12. kanak, 17. sito, 20. reda, 22. York, 24. rias, 25. patera, 28. stat, 27. kulls, 28. awena, 30. totem, 31. konar, 33. Zama, 34. skok, 35. brus, 39. amo.

NAGRODY WYLOSOWALI: Za prawidłowe rozwiązanie zadań z nr 29, z dnia 3/4 II 1962 nagrody książkowe otrzymują: J. Skinderowicz, Jaworzno, Urzędnicza 1, J. Skibiński, Kraków, Boh. Stalingradu 19, Z. Olszewska, Kraków, Siedleckiego 128, Z. Domagała, Kraków, Bytomska 19/1, J. Balaender, Kraków, Potemni 97, W. Zamysłska, Kraków, Konańskiego 13/1, A. Więkowski, Kraków, Pradnicka 25, W. Białda, Spytkowo 56/4, B. Matej, Klucze, pow. Olkusz, W. Jurgas, Jaworzno, Grunwaldska 144.

NAGRODY WYSŁAMY POZTĄ.

TEKA



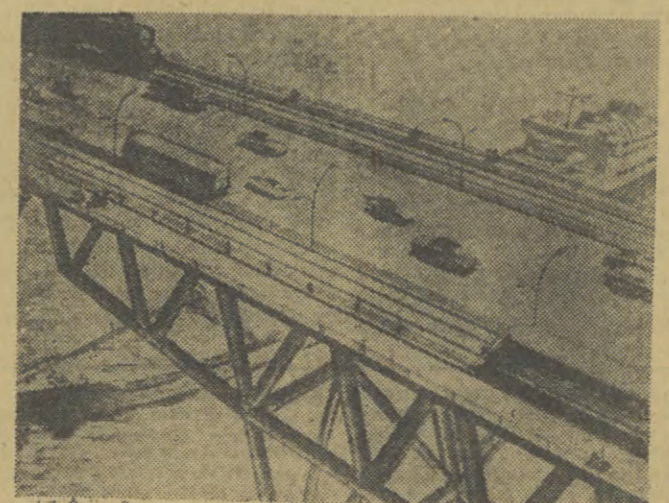
Zaskakujący motyw

Najbardziej powszechnym „hobby” jest fotografia. Zajmują się nią miliony ludzi na całym świecie. Wśród olbrzymiej ilości zdjęć wykonywanych masowo, rzadko trafia się oryginalne, odznaczające się niezwykłością tematyki. Wiele zależy od umiejętności patrzącego. Reprodukowane dzisiaj zdjęcie jest jednym z takich niezwykłych, zaskakujących. Zawiera w sobie poza tym akcent humoru. Takich motywów jest wiele na każdym kroku, trzeba tylko umieć je chwycić.

Most gigant

Od kilkudziesięciu lat trwa dyskusja nad sposobem połączenia obu brzegów kanału La Manche. Zastanawiano się nad budową podwodnego kanału, obecnie jednak coraz częściej rozlegają się głosy za rozwiązaniem problemu przez zbudowanie mostu, który wznosiłby się 70 metrów nad poziomem morza i ciągnąłby się na przestrzeni 33 kilometrów. Oto wizja tego mostu-giganta.

SZPERACZA



Dom Handlowy Powszechnej Spółdzielni Spółzyców w Krakowie. ul. Podwale 7. POLECA: STOISKO VI: DYWANY STRYŻONE „KOWARY” CHODNIKI FIRANKI (import NRD). STOISKO I: PŁASZCZE MĘSKIE „misie” cena 1.560 zł PŁASZCZE DAMSKIE wiosna 1962 r. STOISKO IV: WEŁNY PŁASZCZOWE — ubraniowe — sukienkowe — kocyki dziecięce 50 proc. cena 35 zł. STOISKO XIV: PRALKI — „Olkusz” — cena 1.720 zł — „Ryga” — cena 3.500 zł — „Tuła” — cena 3.200 zł.

USŁUGI FRYZJERSKIE damsko-męskie, KOSMETYCZNE oraz MANICURE i PEDICURE poleca Klientom ZAKŁAD USŁUGOWY SPÓŁDZIELNI PRACY FRYZJERÓW „URODA” w NOWEJ HUCIE przy Osiedlu Słonecznym nr 1, tel. 423-68. Począwszy od dnia 18. II 1962 r. usługi będą wykonywane również w niedziele i święta, od godz. 8 do 13.

PRZETARGI Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Gumniska z siedzibą w Tarnowie OGŁASZA, ZE W DRODZE PRZETARGU NIEOGROUNICZONEGO sprzeda 2 platformy konne. Cena wywołania wynosi: platforma nr 3 — 2.200.— zł platforma nr 4 — 1.200.— zł

PRACOWNICY POSZUKIWANI KIEROWNIKA komórki kontroli technicznej — poszukuje Spółdzielnia Pracy „Tarnowska Odzież” w Tarnowie, ul. Nowy Świat 5. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie wyższe lub średnie techniczne wzgl. równorzędne i 3 do 9 lat praktyki w branży odzieżowej. K-1217

DYREKCJA CUKROWNI «LUBNA» w KAZIMIERZY WIELKIEJ wzywa wszystkich plantatorów do szybkiego odbioru należnych im WYŚŁODKÓW. Stosownie do umowy plantacyjnej kwity na wyśładki pasowane będą realizowane tylko do dnia 28 lutego 1962 r. Po tym terminie nie będą honorowane. Kwity opiewające na wyśładki mokre nie będą wymieniane na suche.

DYREKCJA CUKROWNI «LUBNA» w KAZIMIERZY WIELKIEJ wzywa wszystkich plantatorów do szybkiego odbioru należnych im WYŚŁODKÓW. Stosownie do umowy plantacyjnej kwity na wyśładki pasowane będą realizowane tylko do dnia 28 lutego 1962 r. Po tym terminie nie będą honorowane. Kwity opiewające na wyśładki mokre nie będą wymieniane na suche.

NOWOCZESNE DYWANY IGŁOWE tanie, estetyczne i praktyczne, w modnych kolorach gładkich i melanżach, nadające się dzięki szerokim możliwościom zastosowania do każdego wnętrza polecają KALISKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU JEDWABNICZEGO Do nabycia we wszystkich sklepach z artykułami dekoracyjnymi oraz w Sklepie Branżowym — NOWA HUTA — OSIEDLE C-34, bl. 2 przy al. Róż. Przy zakupie żądajcie „Przepisu użytkowania”.

Grzegórzki

Wiecejne porzadki
Dokonano juz rozbiorki
muru przy ul. Bosackiej
(stanowil on ogrodzenie
Ogrodu Strzeleckiego).

nasze MIASTO



Walczymy o zdrowie

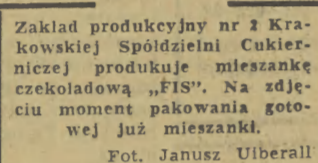
„Jubileusz stomatologii”

Juz 10 rok piszemy o
potrzebach Zakladu Stomatologii
Zachowawczej i Chirurgii
Stomatologicznej Akademii
Medycznej w Krakowie.

Nowa Huta

2500 dzieci hutników wyjedzie na kolonie

Za cztery miesiace
pierwsze turnusy dzieci hutnikow
wyjadą na kolonie letnie.
W tym roku skorzysta
z letniego wypoczynku
ponad 2500 dzieci pracownikow
Huty im. Lenina.



Zaklad produkcyjny nr 2
Krakowski Spoloznielni Cukierniczej
produkuje miazankę
czekoladowa „FIS”.

Sesja DRN Podgórze

We wtorek 20 bm. o
godz. 10 rozpocznie sie
sali obrad Rynek Podgorski
1 V sekcji Dzielnicy
Rady Narodowej Podgórza.

Zwierzyniec

Górk Zwierzyniec

Przy Zarzadzcu Zieleni
miejskiej powolana zostala
specjalna grupa robotow
inwestycyjno - remontowych.

Jak jest właściwie z tramwajem bez konduktora?

Zwróciłmy się do dyrektora
MPK, by uzyskac informacje
czy udalo sie eksperyment z
wprowadzeniem od kilku dni
na liniach nowoluchnickich - wozow
tramwajowych bez konduktora?

Stare Miasto

Mieszkania dla osób z walczący się budynków

W ub. roku wykwaterowano
97 rodzin z budynkow
zagrozonych do nowego
budownictwa oraz 48 rodzin
do starego budownictwa.

TOPL-owcy krwiodawcami

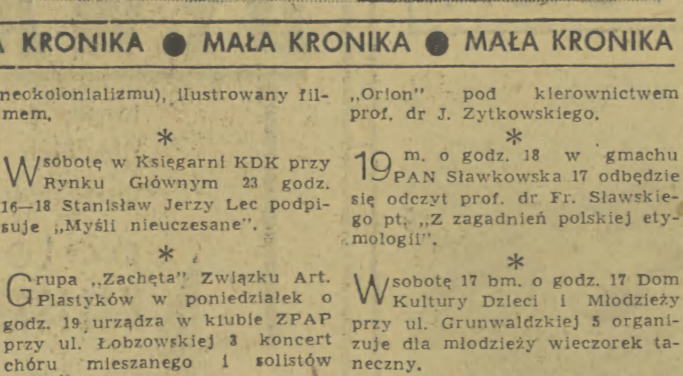
Terenowa Ochrona
Przeciwnicza niesie pomoc nie
tylko w czasie klask zywiolowych
jak powodzie, pozary
lecz takze w „spokojnych
czasach” spelnia swoj obywatelski
obowiazek jakim jest
horonowe dawstwo krwi.

Sprawy nauki budowniczych Kombinat im. Lenina

Podwyższanie kwalifikacji
zawodowych wśród zalog
przedsiębiorstw budujących
nowe obiekty Huty im. Lenina
- jest sprawą niezwykle
ważną. I to nie tylko w
teorii, ale w praktyce.

MAŁA KRONIKA

- W niedzielę o godz. 17 doc. dr H. Smarzyński wygłosi w KDK odczyt pt. „Niepowodzenie dziecka w nauce i jak temu zaradzić”.
W sobotę w Kiegaralni KDK przy Rynku Głównym z godz. 18.30 wyświetlony będzie film pt. „Maksym Gorki”, słowo wstępne w języku rosyjskim J. Gajewska.
W sobotę w KDK o godz. 18.30 wyświetlony będzie film pt. „Nowa Afryka” o pewnych aspektach neokolonializmu, ilustrowany filmem.
W sobotę w Kiegaralni KDK przy Rynku Głównym z godz. 16-18 Stanisław Jerzy Lec popliże się „Myśli nieuczesane”.
Grupa „Zachęta” Związku Art. Plastyków w poniedziałek o godz. 19, w urzędzie w klubie ZPAP przy ul. Łobzowskiej 3 koncert chóru mieszanego i solistów.
W sobotę 17 bm. o godz. 17 Dom Kultury Dzieci i Młodzieży przy ul. Grunwaldzkiej 5 organizuje dla młodzieży wieczorek taneczny.
„Orion” pod kierownictwem prof. dr J. Zytowskiego.
19 m. o godz. 18 w gmachu PAN Sławowska 17 odbędzie się odczyt prof. dr Fr. Sławskiego pt. „Zagadnienia polskiej etymologii”.
W sobotę 17 bm. o godz. 17 Dom Kultury Dzieci i Młodzieży przy ul. Grunwaldzkiej 5 organizuje dla młodzieży wieczorek taneczny.



W niedzielę o godz. 17 doc. dr H. Smarzyński wygłosi w KDK odczyt pt. „Niepowodzenie dziecka w nauce i jak temu zaradzić”.

Zakłady im. Szadkowskiego opiekują się szkołami

Zakłady Budowy Maszyn i
Aparatury im. St. Szadkowskiego
sprawują patronat nad
trzema szkołami.
Technikum Mechaniczne
przy Al. Mickiewicza otrzymuje
z ZBMIA materiały potrzebne
do obróbki metali i
pomoc dla uczniów w czasie
praktyki.

Szkola nr 10, która została
oddana do użyciu z nowym
rokiem szkolnym przy ul. Grunwaldzkiej
otrzymała ostatnio
od swego opiekuna „łekny
telewizor wartosci 12 tys.
złoty. Poza tym zakłady
przeprowadzily radiofonizację
szkoly.

Tryb przyspieszony

Wyrokiem Sądu Powiatowego
dla m. Krakowa zostali skazani
na 6 miesiecy aresztu Marian
Tomczyk, zam. Zielna 23 i
Andrzej Lipiński, zam. Dębowa 7,
za to, że 14 lutego br. będąc w
stanie nietrzeźwym pobili przechodnia.

Wybór czasu
15 bm. przy ul. Jana 13 nastąpił
wybuch gazu w łazience.
Poparzeniu uległa właścicielka
mieszkania Janina Kumaera.

Śladem naszych publikacji

Kłopoty z wykonawcą

Notatka z nr 22, z dnia 26 stycznia 1962.
„Starania Wydziału Budownictwa, Komisji Rozdziału Robot i Komitetu Rodzicielskiego szkoły wyciecznej nie odniosły skutku. Inwestor - Spółdzielnia Pracy „Odbudowa” (dot. robot w budynku „Florianka” przy ul. Basztowej 6) znalazł w końcu wykonawcę i uruchomił roboty. Prace elewacyjne wykonane więc będą do końca i półroczu 1962 r. Natomiast wymiana stropu użyczonego jest od uzyskania dzwigników - wyjątkami Państwowego Zakładu Ubezpieczeń w Krakowie - właścicieli wspomnianego budynku.

Dekoracja wystaw

Notatka z nr 13, z dnia 16 stycznia 1962.
„Przedsiębiorstwo nasze wydało zarządzenie, omawiające w in. sprawie dekoracji wystaw i ekspozycji towarowej. Zarządzenie to otrzymał kierownik wszystkich punktów sprzedaży. Jak również dekoratoryzy i plastycy do wiadomości i stosowania” - informacja.

Malowany a nie remontowany

Notatka z nr 14, z dnia 17 stycznia 1962.
„Sklep przy ul. Batorego 10 był malowany, a nie remontowany w 1960 r. Remont obecny konieczny był z powodu poszerzenia powierzchni lokalu. Niezależnie od powyższego Stacja Sanit.-Epid. wystąpiła o natechniastwo odnowienie lokalu. Nadmieniamy, że remont trwał kilka zaledwie dni i w związku z tym nie spowodowało to większych zakłóceń w zaopatrzeniu tamt. mieszkanicow - czytamy w wyjaśnieniu PP „Warzywa i Owoco”. (AL)

co gdzie kiedy
LUTY
17-18
Sobota
Juliana
Niedziela
Szymona

TEATRY
SOBOTA
IM. SŁOWACKIEGO: „Elżbieta, królowa Anglii” - 19.15; SALA KLUBU ZZZK - nieczynny; STARY TEATR: „Ryk bywego łwa” - 19.15; KAMERALNY: „Matka Courage i jej dzieci” - 19.15; ROZMAITOSCI: „Paszet jakich malo” (zamk.) - 19.15; LUDOWY: „Smok” (zamk.) - 19.15; RAPSOODYCZNY: „Orland szalony” - 19.15; MUZYCZNY: „Kryśka lesniczanka” - 19.15; GROTESKA - nieczynny; KOLEJARZA: „Kocha, lubi, szanuje” - 19.15; TEATR „38”: „Końcówka” - 20.15.
JAMA MICHALIKA: „Kraków nocą” - 22.15.

NIEDZIELA
IM. SŁOWACKIEGO: „Elżbieta, królowa Anglii” - 19.15; SALA KLUBU ZZZK - nieczynny; STARY TEATR: „Ryk bywego łwa” - 19.15; KAMERALNY: „Matka Courage i jej dzieci” - 19.15; ROZMAITOSCI: „Paszet jakich malo” (zamk.) - 19.15; LUDOWY: „Smok” (zamk.) - 19.15; RAPSOODYCZNY: „Orland szalony” - 19.15; MUZYCZNY: „Kryśka lesniczanka” - 19.15; GROTESKA - nieczynny; KOLEJARZA: „Kocha, lubi, szanuje” - 19.15; TEATR „38”: „Końcówka” - 20.15.
JAMA MICHALIKA: „Kraków nocą” - 22.15.

KINA
SOBOTA
UCIECHA: „Czyste szaleństwo” (USA, 18 l.) - 13.30, 15.45, 18, 20.15; WOLNOSC: „Atrykańska królowa” (USA, 12 l.) - 15.45, 18, 20.15; WANDA: „Gdzie diabeł nie może” (czeski, 12 l.) - 10, 12.15; „Komedianty” (pol. 16 l.) - 15.45, 18, 20.15; WARSZAWA: „Garbus” (fr.-wl., 12 l.) - 13, 15.30.

NIEDZIELA
UCIECHA: „Czyste szaleństwo” (USA, 18 l.) - 13.30, 15.45, 18, 20.15; WOLNOSC: „Atrykańska królowa” (USA, 12 l.) - 15.45, 18, 20.15; WANDA: „Gdzie diabeł nie może” (czeski, 12 l.) - 10, 12.15; „Komedianty” (pol. 16 l.) - 15.45, 18, 20.15; WARSZAWA: „Garbus” (fr.-wl., 12 l.) - 13, 15.30.

Pod parasolem gdy pada śnieg.
Fot. Janusz Uiberall

Problemy wychowania dzieci

Komisja Oświaty i Kultury
DRN Stare Miasto rozpatrywała
pod przewodnictwem
prof. T. Czabanowskiego
szereg niezwykle istotnych
problemow wychowania
dzieci w rodzinie, w szkole i
poza nimi. Punktem wyjścia
dyskusji było sprawozdanie
przewodniczącego
Zarządu TPD - A. Nyklowej.
Z obszernych materiałów
przeczytanych dane zebrane
przez jedną w naszym
mieście (poza Nową Hutą)
Poradnię Socjalno-Psychologiczną
organizowaną przez
Dzielnicy Zarząd TPD.

zuję się dalsze ogródki zabaw,
na wzór barzdo udanego
ogródka utworzonego w ub. roku
na terenach byłego więzienia
św. Michała.
Komisja uchwaliła szereg
wnioskow prowadzących
do ułatwienia pracy
dzelnicy Zarządu TPD, które
zostaną przedłożone
na najbliższym
Prezydium DRN Stare Miasto.
(Z)

Króciutko o handlu

GOSPODYNIE domowe
uskarżają się ostatnio na
brak pewnych gatunkow
serow tylnyckiego,
salami itp. Dotyczy
to w szczególności
Grzegorzki, gdzie
w tamtejszych
SAM-ach można
kupić ser, lecz tylko
wyjątkowo w
zakładzie i zapakowany
w nylonowe woreczki.
Kosztuje on
oczywiście
drożej,
bowiem płaci się
za opakowanie.
Trzeba więc
chętnie
sprzedawać
nadal
ser na
wagę.

LYSIEJACY
bezsukutecznie
poszukują
w krakowskich
drogeriach
reklamowanego
„Przekroju”
i „Przyjacieciu”
płynu „Havitol”
zapobiegającemu
łysieniu.
Z ogłoszeń
wynika
jakoby
był
do nabycia
we wszystkich
drogeriach
uspołeczniowych.
„Havitol”
nie
na
włosy
nadal
wypadają...
DOSŁOWNIE
cały
Kraków
można
obiec
wzduż
i
wszecz
nie
znajdnie
się
granatowych
guzikow
męskich
do
płaszcza...

Kopernika 18; NEUROLOGI, CZNY; Botaniczna 3.
APTEKI
SOBOTA
Rynek Główny 45, Lubiec 7, Długa 18, Kosciuszki 43a, Fstrowskiego 27, Nowa Huta A. Struga 35, Os. Szkolne B. 1.
NIEDZIELA
Jak w sobotę.
RADIO
SOBOTA
Godz. 6.30: Dzień - 6.50: Gimn. 7.00: Muz. 7.30: Dzień. 8.30: Muz. 8.50: Wiad. 9.30: Kłus jazzowa. 10.30: Zespół wokalne i instrumentalne. 11.30: „Przyrodnik odpowiadają”. 12.30: Muzyka muzyczna. 13.30: „FIS”, audycja dokumentalna. 14.00: „Beła Bartok - Cztery utwory na orkiestrę op. 12. 15.30: „Studente kłopoty”, fel. J. Kurczaba. 16.30: Piosenki śpiewają: Lusia Pruska i Ksienka Smith. 17.45: Audycja dla w. 18.30: Wiad. 19.15: „Ludowy śpiewak Blazna” - audycja regionalna. 20.15: Edward Grieg - 3 tańce symfoniczne na temat norweskie z op. 64. 21.00: Audycja aktualna. - 19.45: „Błękitna szafeta”. 21.45: Z notatnika reportera. 22.00: Audycja dla młodzieży. 22.30: Audycja dla w. 23.00: Konkurs wokalny. 23.30: Koncert rozrywkowy. 23.45: Kom. tej. St. Jankowski. 24.00: Dziennik krakowski. 24.30: Transmisja z otwarcia Narciarskich Mistrzostw Świata w Zakopanem. 25.00: Fel. 25.30: Fel. „Harcelego Jostia. 25.45: Melod. taneczne. 26.00: Muzyka i aktualności. 26.30: „Matyszkowicie”, ode. powieści radio. 26.45: Koncert orkiestry i chóru PR w Krakowie, solistka: Barbara Muszyńska - piosenki. - 20.40: „Ziemia”. 21.00: Z kraju i ze świata. 21.27: Sprawozdanie z Narciarskich Mistrzostw Świata w Zakopanem. 21.45: Gra Pomazńska. 21.55: Piosenki. 22.00: Piosenki. 22.05: Piosenki. 22.10: Piosenki. 22.15: Piosenki. 22.20: Piosenki. 22.25: Piosenki. 22.30: Piosenki. 22.35: Piosenki. 22.40: Piosenki. 22.45: Piosenki. 22.50: Piosenki. 22.55: Piosenki. 23.00: Piosenki. 23.05: Piosenki. 23.10: Piosenki. 23.15: Piosenki. 23.20: Piosenki. 23.25: Piosenki. 23.30: Piosenki. 23.35: Piosenki. 23.40: Piosenki. 23.45: Piosenki. 23.50: Piosenki. 23.55: Piosenki. 24.00: Piosenki. 24.05: Piosenki. 24.10: Piosenki. 24.15: Piosenki. 24.20: Piosenki. 24.25: Piosenki. 24.30: Piosenki. 24.35: Piosenki. 24.40: Piosenki. 24.45: Piosenki. 24.50: Piosenki. 24.55: Piosenki. 25.00: Piosenki. 25.05: Piosenki. 25.10: Piosenki. 25.15: Piosenki. 25.20: Piosenki. 25.25: Piosenki. 25.30: Piosenki. 25.35: Piosenki. 25.40: Piosenki. 25.45: Piosenki. 25.50: Piosenki. 25.55: Piosenki. 26.00: Piosenki. 26.05: Piosenki. 26.10: Piosenki. 26.15: Piosenki. 26.20: Piosenki. 26.25: Piosenki. 26.30: Piosenki. 26.35: Piosenki. 26.40: Piosenki. 26.45: Piosenki. 26.50: Piosenki. 26.55: Piosenki. 27.00: Piosenki. 27.05: Piosenki. 27.10: Piosenki. 27.15: Piosenki. 27.20: Piosenki. 27.25: Piosenki. 27.30: Piosenki. 27.35: Piosenki. 27.40: Piosenki. 27.45: Piosenki. 27.50: Piosenki. 27.55: Piosenki. 28.00: Piosenki. 28.05: Piosenki. 28.10: Piosenki. 28.15: Piosenki. 28.20: Piosenki. 28.25: Piosenki. 28.30: Piosenki. 28.35: Piosenki. 28.40: Piosenki. 28.45: Piosenki. 28.50: Piosenki. 28.55: Piosenki. 29.00: Piosenki. 29.05: Piosenki. 29.10: Piosenki. 29.15: Piosenki. 29.20: Piosenki. 29.25: Piosenki. 29.30: Piosenki. 29.35: Piosenki. 29.40: Piosenki. 29.45: Piosenki. 29.50: Piosenki. 29.55: Piosenki. 30.00: Piosenki. 30.05: Piosenki. 30.10: Piosenki. 30.15: Piosenki. 30.20: Piosenki. 30.25: Piosenki. 30.30: Piosenki. 30.35: Piosenki. 30.40: Piosenki. 30.45: Piosenki. 30.50: Piosenki. 30.55: Piosenki. 31.00: Piosenki. 31.05: Piosenki. 31.10: Piosenki. 31.15: Piosenki. 31.20: Piosenki. 31.25: Piosenki. 31.30: Piosenki. 31.35: Piosenki. 31.40: Piosenki. 31.45: Piosenki. 31.50: Piosenki. 31.55: Piosenki. 32.00: Piosenki. 32.05: Piosenki. 32.10: Piosenki. 32.15: Piosenki. 32.20: Piosenki. 32.25: Piosenki. 32.30: Piosenki. 32.35: Piosenki. 32.40: Piosenki. 32.45: Piosenki. 32.50: Piosenki. 32.55: Piosenki. 33.00: Piosenki. 33.05: Piosenki. 33.10: Piosenki. 33.15: Piosenki. 33.20: Piosenki. 33.25: Piosenki. 33.30: Piosenki. 33.35: Piosenki. 33.40: Piosenki. 33.45: Piosenki. 33.50: Piosenki. 33.55: Piosenki. 34.00: Piosenki. 34.05: Piosenki. 34.10: Piosenki. 34.15: Piosenki. 34.20: Piosenki. 34.25: Piosenki. 34.30: Piosenki. 34.35: Piosenki. 34.40: Piosenki. 34.45: Piosenki. 34.50: Piosenki. 34.55: Piosenki. 35.00: Piosenki. 35.05: Piosenki. 35.10: Piosenki. 35.15: Piosenki. 35.20: Piosenki. 35.25: Piosenki. 35.30: Piosenki. 35.35: Piosenki. 35.40: Piosenki. 35.45: Piosenki. 35.50: Piosenki. 35.55: Piosenki. 36.00: Piosenki. 36.05: Piosenki. 36.10: Piosenki. 36.15: Piosenki. 36.20: Piosenki. 36.25: Piosenki. 36.30: Piosenki. 36.35: Piosenki. 36.40: Piosenki. 36.45: Piosenki. 36.50: Piosenki. 36.55: Piosenki. 37.00: Piosenki. 37.05: Piosenki. 37.10: Piosenki. 37.15: Piosenki. 37.20: Piosenki. 37.25: Piosenki. 37.30: Piosenki. 37.35: Piosenki. 37.40: Piosenki. 37.45: Piosenki. 37.50: Piosenki. 37.55: Piosenki. 38.00: Piosenki. 38.05: Piosenki. 38.10: Piosenki. 38.15: Piosenki. 38.20: Piosenki. 38.25: Piosenki. 38.30: Piosenki. 38.35: Piosenki. 38.40: Piosenki. 38.45: Piosenki. 38.50: Piosenki. 38.55: Piosenki. 39.00: Piosenki. 39.05: Piosenki. 39.10: Piosenki. 39.15: Piosenki. 39.20: Piosenki. 39.25: Piosenki. 39.30: Piosenki. 39.35: Piosenki. 39.40: Piosenki. 39.45: Piosenki. 39.50: Piosenki. 39.55: Piosenki. 40.00: Piosenki. 40.05: Piosenki. 40.10: Piosenki. 40.15: Piosenki. 40.20: Piosenki. 40.25: Piosenki. 40.30: Piosenki. 40.35: Piosenki. 40.40: Piosenki. 40.45: Piosenki. 40.50: Piosenki. 40.55: Piosenki. 41.00: Piosenki. 41.05: Piosenki. 41.10: Piosenki. 41.15: Piosenki. 41.20: Piosenki. 41.25: Piosenki. 41.30: Piosenki. 41.35: Piosenki. 41.40: Piosenki. 41.45: Piosenki. 41.50: Piosenki. 41.55: Piosenki. 42.00: Piosenki. 42.05: Piosenki. 42.10: Piosenki. 42.15: Piosenki. 42.20: Piosenki. 42.25: Piosenki. 42.30: Piosenki. 42.35: Piosenki. 42.40: Piosenki. 42.45: Piosenki. 42.50: Piosenki. 42.55: Piosenki. 43.00: Piosenki. 43.05: Piosenki. 43.10: Piosenki. 43.15: Piosenki. 43.20: Piosenki. 43.25: Piosenki. 43.30: Piosenki. 43.35: Piosenki. 43.40: Piosenki. 43.45: Piosenki. 43.50: Piosenki. 43.55: Piosenki. 44.00: Piosenki. 44.05: Piosenki. 44.10: Piosenki. 44.15: Piosenki. 44.20: Piosenki. 44.25: Piosenki. 44.30: Piosenki. 44.35: Piosenki. 44.40: Piosenki. 44.45: Piosenki. 44.50: Piosenki. 44.55: Piosenki. 45.00: Piosenki. 45.05: Piosenki. 45.10: Piosenki. 45.15: Piosenki. 45.20: Piosenki. 45.25: Piosenki. 45.30: Piosenki. 45.35: Piosenki. 45.40: Piosenki. 45.45: Piosenki. 45.50: Piosenki. 45.55: Piosenki. 46.00: Piosenki. 46.05: Piosenki. 46.10: Piosenki. 46.15: Piosenki. 46.20: Piosenki. 46.25: Piosenki. 46.30: Piosenki. 46.35: Piosenki. 46.40: Piosenki. 46.45: Piosenki. 46.50: Piosenki. 46.55: Piosenki. 47.00: Piosenki. 47.05: Piosenki. 47.10: Piosenki. 47.15: Piosenki. 47.20: Piosenki. 47.25: Piosenki. 47.30: Piosenki. 47.35: Piosenki. 47.40: Piosenki. 47.45: Piosenki. 47.50: Piosenki. 47.55: Piosenki. 48.00: Piosenki. 48.05: Piosenki. 48.10: Piosenki. 48.15: Piosenki. 48.20: Piosenki. 48.25: Piosenki. 48.30: Piosenki. 48.35: Piosenki. 48.40: Piosenki. 48.45: Piosenki. 48.50: Piosenki. 48.55: Piosenki. 49.00: Piosenki. 49.05: Piosenki. 49.10: Piosenki. 49.15: Piosenki. 49.20: Piosenki. 49.25: Piosenki. 49.30: Piosenki. 49.35: Piosenki. 49.40: Piosenki. 49.45: Piosenki. 49.50: Piosenki. 49.55: Piosenki. 50.00: Piosenki. 50.05: Piosenki. 50.10: Piosenki. 50.15: Piosenki. 50.20: Piosenki. 50.25: Piosenki. 50.30: Piosenki. 50.35: Piosenki. 50.40: Piosenki. 50.45: Piosenki. 50.50: Piosenki. 50.55: Piosenki. 51.00: Piosenki. 51.05: Piosenki. 51.10: Piosenki. 51.15: Piosenki. 51.20: Piosenki. 51.25: Piosenki. 51.30: Piosenki. 51.35: Piosenki. 51.40: Piosenki. 51.45: Piosenki. 51.50: Piosenki. 51.55: Piosenki. 52.00: Piosenki. 52.05: Piosenki. 52.10: Piosenki. 52.15: Piosenki. 52.20: Piosenki. 52.25: Piosenki. 52.30: Piosenki. 52.35: Piosenki. 52.40: Piosenki. 52.45: Piosenki. 52.50: Piosenki. 52.55: Piosenki. 53.00: Piosenki. 53.05: Piosenki. 53.10: Piosenki. 53.15: Piosenki. 53.20: Piosenki. 53.25: Piosenki. 53.30: Piosenki. 53.35: Piosenki. 53.40: Piosenki. 53.45: Piosenki. 53.50: Piosenki. 53.55: Piosenki. 54.00: Piosenki. 54.05: Piosenki. 54.10: Piosenki. 54.15: Piosenki. 54.20: Piosenki. 54.25: Piosenki. 54.30: Piosenki. 54.35: Piosenki. 54.40: Piosenki. 54.45: Piosenki. 54.50: Piosenki. 54.55: Piosenki. 55.00: Piosenki. 55.05: Piosenki. 55.10: Piosenki. 55.15: Piosenki. 55.20: Piosenki. 55.25: Piosenki. 55.30: Piosenki. 55.35: Piosenki. 55.40: Piosenki. 55.45: Piosenki. 55.50: Piosenki. 55.55: Piosenki. 56.00: Piosenki. 56.05: Piosenki. 56.10: Piosenki. 56.15: Piosenki. 56.20: Piosenki. 56.25: Piosenki. 56.30: Piosenki. 56.35: Piosenki. 56.40: Piosenki. 56.45: Piosenki. 56.50: Piosenki. 56.55: Piosenki. 57.00: Piosenki. 57.05: Piosenki. 57.10: Piosenki. 57.15: Piosenki. 57.20: Piosenki. 57.25: Piosenki. 57.30: Piosenki. 57.35: Piosenki. 57.40: Piosenki. 57.45: Piosenki. 57.50: Piosenki. 57.55: Piosenki. 58.00: Piosenki. 58.05: Piosenki. 58.10: Piosenki. 58.15: Piosenki. 58.20: Piosenki. 58.25: Piosenki. 58.30: Piosenki. 58.35: Piosenki. 58.40: Piosenki. 58.45: Piosenki. 58.50: Piosenki. 58.55: Piosenki. 59.00: Piosenki. 59.05: Piosenki. 59.10: Piosenki. 59.15: Piosenki. 59.20: Piosenki. 59.25: Piosenki. 59.30: Piosenki. 59.35: Piosenki. 59.40: Piosenki. 59.45: Piosenki. 59.50: Piosenki. 59.55: Piosenki. 60.00: Piosenki. 60.05: Piosenki. 60.10: Piosenki. 60.15: Piosenki. 60.20: Piosenki. 60.25: Piosenki. 60.30: Piosenki. 60.35: Piosenki. 60.40: Piosenki. 60.45: Piosenki. 60.50: Piosenki. 60.55: Piosenki. 61.00: Piosenki. 61.05: Piosenki. 61.10: Piosenki. 61.15: Piosenki. 61.20: Piosenki. 61.25: Piosenki. 61.30: Piosenki. 61.35: Piosenki. 61.40: Piosenki. 61.45: Piosenki. 61.50: Piosenki. 61.55: Piosenki. 62.00: Piosenki. 62.05: Piosenki. 62.10: Piosenki. 62.15: Piosenki. 62.20: Piosenki. 62.25: Piosenki. 62.30: Piosenki. 62.35: Piosenki. 62.40: Piosenki. 62.45: Piosenki. 62.50: Piosenki. 62.55: Piosenki. 63.00: Piosenki. 63.05: Piosenki. 63.10: Piosenki. 63.15: Piosenki. 63.20: Piosenki. 63.25: Piosenki. 63.30: Piosenki. 63.35: Piosenki. 63.40: Piosenki. 63.45: Piosenki. 63.50: Piosenki. 63.55: Piosenki. 64.00: Piosenki. 64.05: Piosenki. 64.10: Piosenki. 64.15: Piosenki. 64.20: Piosenki. 64.25: Piosenki. 64.30: Piosenki. 64.35: Piosenki. 64.40: Piosenki. 64.45: Piosenki. 64.5